



Bartłomiej Bryk

Bryk kontra Płudowski. Rozliczanie z obietnic



Piotr Płudowski

strona 6

Uczniowie z Radoryża Smolanego wicemistrzami województwa

strona 24



Lukow24.pl

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

20 - 26 maja 2025 r. ■ nr 20 (1062) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYSŁÓWSKA

Zagotowało się od plotek o ośrodkach dla imigrantów w Łukowie.

Co na to burmistrz?

Niektórzy internauci ostrzegają, że wszystko odbywa się „po cichu”, a mieszkańcy nie są informowani.

STR. 7

Justynka choruje na łysienie plackowate. Nastolatka potrzebuje naszej pomocy - choroba postępuje

12-latką na co dzień nosi peruki.
Rodzice od sześciu lat szukają sposobu na wyleczenie córki



STR. R6

Zmarł Zenon Jasiński

- były
pracownik kolei,
współzałożyciel
Koła
Wędkarskiego
„Kolejarz”



STR. 5

Śp. Zenon Jasiński

W kolejnym numerze naszej gazety ukaże się wyjątkowy dodatek poświęcony Dniu Matki

Z tej okazji oddaliśmy głos
najmłodszym - przedszkolaki
opowiedziały nam o swoich mamach.



Wybory w powiecie. Kto wygrał?

STR. 10

REKLAMA

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

REKLAMA

www.visionoptyk.eu visionoptyk

**KOMPLEKSOWE
BADANIE WZROKU**
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI

600 237 573

ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

POMOGE ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie

TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW



Za usługę wystawiam
fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja



ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS

Łuków, ul. Świdorska 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

**USŁUGI KOPARKO
- ŁADOWARKA**

- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Polynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych
Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na
naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej
ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

Brak
planowanych
wyłączeń

MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ

510 281 095

Artystyczna Noc Muzeów
w Łukowie: Sztuka, Klasyka
i Rodzinne Atrakcje



Różnorodność form przyciągnęły licznych uczestników

W sobotę, 17 maja Muzeum Regionalne w Łukowie gościło czternastą edycję Nocy Muzeów pod hasłem „Artystyczna Noc Muzeów”. Wernisaż wystawy międzynarodowej grupy twórczej ART FIVE, prezentującej malarstwo m.in. Mirosława Greluka i Jerzego Stachury, otworzył wieczór pełen kulturalnych doznań. Klimatyczną oprawę muzyczną zapewnił Mirosław El Vagabundo, a publiczność miała okazję uczestniczyć również w rozstrzygnięciu konkursu plastycznego „Pejzaż z Ziemi Łukow-

skiej” oraz podziwiać zabytkowego Cadillaca z lat 50.

Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla rodzin: dzieci mogły malować samochód farbami, grać w klasy i bierki, a na wszystkich czekały stoiska z lodami, watą cukrową, pieczonymi ziemniakami i tradycyjnymi wędlinami. Wystawy muzealne dostępne były do późnych godzin wieczornych, a wydarzenie objęte zostało honorowym patronatem Starosty Łukowskiego.

Janusz Kryczka



URZĄD PRACY ŁUKÓW

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik fizyczny – ogrodnik, Łuków/Colov		40 zł/godz.	z
Monter, Łuków/MDS SŁOMEX	1	6 000,00 zł	u
Spawacz, Łuków/MDS SŁOMEX	1	8 000,00 zł	u
Pomocnik budowlany (elewacje), Wola Okrzejska/Ochnik	1	6 500,00 zł	u
Sprzedawca – kasjer, Wojcieszków/OSAKA	0,5	2 333,00 zł	u
Spawacz, Szczygły Dolne/MAXIM	1	12 000,00 zł	u
Pomoc spawacza, Szczygły Dolne/MAXIM	1	6 000,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Łuków/NAWIGATOR	1	10 000,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Łuków/NAWIGATOR	1	10 000,00 zł	u
Asystent stomatologiczny/higienistka, Łuków/ STOMATOLOGIA	1	4 666,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych, Łuków	1	4 666,00 zł	u
Spawacz TIG, Łuków/KJ Stal	1	5 760,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Łuków/KJ Stal	1	4 666,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Łuków/KJ Stal	1	5 760,00 zł	u
Magazynier, Łuków/GULIK	1	6 000,00 zł	u
u – umowa o pracę z – umowa zlecenie			

KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków



Felieton Bartłomieja Bryka



Pytania
niewskazane, bo
burmistrz się dąsa

Minął rok kadencji Rady i Burmistrza Miasta Łuków. To naturalny moment, by zapytać o realizację obietnic wyborczych. Wszak w kampanii 2024 roku padło ich niemało, a mieszkańcy mają prawo wiedzieć, co z nich zostało wykonane. Takie pytania zadałem w jednej ze swoich interpelacji, licząc na konkretną i merytoryczną odpowiedź. Otrzymałem jednak... co najwyżej próbę moralizatorskiej reprimendy.

Zamiast informacji o tym, gdzie powstanie Centrum Zarządzania Kryzysowego, co z obiecany- mi defibrylatorami AED w mieście, albo ile hektarów nowej strefy przemysłowej udało się przygotować, przeczytałem, że moje pismo nie jest interpelacją, lecz „próbą nawiązania kontaktu epistolograficznego”. Usłyszałem także, że pytanie o realizację programu to „teatralne wystąpienie” i wyraz „niechęci”. Jakby dociekanie prawdy o sprawach publicznych było czymś nagannym.

Czy tak właśnie ma wyglądać jawność i przejrzystość w samorządzie? Czy każdy radny, który nie klas- ska, musi być potraktowany

jako przeciwnik? Mandat, jaki dają nam mieszkańcy, nie polega na uprzejmym milczeniu, ale na patrzaniu władzy na ręce. Tego oczekują wyborcy. Zarówno ci, którzy głosowali na burmistrza, jak i ci, którzy mieli inne zdanie.

Władza, która nie potrafi odpowiedzieć na pytania, tylko je dyskredytuje, naraża się na utratę zaufania. A przecież to właśnie zaufanie, nie PR i nie emocje, buduje trwałą wspólnotę samorządową. I o to właśnie chodziło w mojej interpelacji. Nie o osobiste wycieczki, tylko o fakty. O program, o zobowiązania, o konkret. Jeśli ich nie realizujemy, to miejmy odwagę i powiedzmy to uczciwie. Jeśli są trudności, to wyjaśnijmy, jakie. Ale nie obrażajmy się o to, że ktoś o to pyta.

Interpelację złożyłem ponownie. Tym razem z jeszcze większą precyzją i przypomnieniem przepisów prawa, które nakładają na burmistrza obowiązek odpowiedzi. Nie dlatego, że chcę się spierać. Ale dlatego, że ktoś musi stać po stronie uczciwego dialogu z mieszkańcami. Wszystki- mi mieszkańcami.

Bartłomiej Bryk



Co, gdzie, kiedy?

MAJ
21
ŚR.

Jubileuszowe obchody 50-lecia,
Przedszkole Integracyjne nr 1 w Łuko-
wie, godz. 10

MAJ
22
CZW.

Spotkanie autorskie z Michałem „Mi-
skim” Koterskim, Szkoła Podstawowa
w Lisikierzu, godz. 11

MAJ
23
PT.

Dni Łukowa

MAJ
24
SOB.

Ogólnopolski Złot Motocyklowy,
Łuków, godz. 12

MAJ
25
NIEDZ.

Akcja honorowego krwiodawstwa,
plac przy Kościele pw. Św. Brata Alber-
ta, godz. 10

Festyn Rodzinny „na ludową nutę”,
Skwer „KĘPA” w Serokomla, godz. 12

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:

998 lub 798 20 88

POLICJA:

997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:

999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:

991

KANALIZACYJNE:

798 23 71

WODNE:

798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GINA ŁUKÓW:

798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:

798 30 00

STAROSTWO:

798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:

797 00 01

GINA STOCZEK ŁUK.:

797 00 47

GINA ADAMÓW:

755 31 67

GINA KRZYWDA:

755 10 06

GINA SEROKOMLA:

755 45 02

GINA STANIN:

798 11 04

GINA TRZEBIESZÓW:

796 03 55

GINA WOJCIESZKÓW:

755 41 01

GINA WOLA MYŚL.:

754 25 24

PUP:

798 50 37

URZĄD SKARBOWY:

798 29 21

ZUS:

798 31 09

KRUS:

798 00 10 do 11

ŁOK:

798 32 72

ARIMR:

798 24 79

SĄD REJONOWY:

798 23 51

PROKURATURA REJ.:

797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:

Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:

Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:

Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:

Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:

Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV

25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:

Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:

Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:

Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO

-REMONTOWE

HUDRAULIK:

Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:

Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:

Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:

Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:

Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:

Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Zielony Gaj 500 398 889

Dni Łukowa 2025: Trzy dni muzyki, sportu i kultury – poznaj program wydarzenia

Już w piątek, 23 maja, ruszają Dni Łukowa 2025 – trzydniowe święto miasta, które potrwa do niedzieli, 25 maja. W tym roku wydarzenia odbędą się w trzech lokalizacjach: parku miejskim, nad zalewem Zimna Woda oraz na placu targowym przy ul. Prusa.

Piątek, 23 maja – uroczyste otwarcie i koncerty

Obchody rozpoczną się o godzinie 12 uroczystą sesją Rady Miasta w Urzędzie Miasta, podczas której wręczone zostaną Odznaki Honorowe za zasługi dla Łukowa. O godzinie 15 na stadionie „Orląt” rozpocznie się Przedszkoliada – zmagania najmłodszych mieszkańców miasta. Oficjalne otwarcie Dni Łukowa zaplanowano na godzinę 16.50 w amfiteatrze w parku miejskim, gdzie burmistrz Piotr Płudowski i przewodniczący Rady Miasta Artur Czubaszek prześlą młodzieży symboliczne klucze do miasta.



Gwiazdą wieczoru tegorocznych Dni Łukowa jest Patrycja Markowska (zdj. oficjalny profil artystki)

O godzinie 17 na scenie wystąpi Łukowska Orkiestra Dęta pod batutą Tadeusza Bochmana. Następnie, o 17.50, zaprezentuje się formacja Nocosfera, nowy projekt muzyczny Antona Fartushnego i Mariusza Gajdy. Wieczór zakończy koncert ŁOK'ej Band, który rozpocznie się o godzinie 19.

Sobota, 24 maja – sport i kultura nad Zimną Wodą

Drugi dzień obchodów przeniesie się nad zalew Zimna

Woda, gdzie odbędzie się V Triathlon pod patronatem burmistrza miasta. W programie przewidziano również występy zespołów tanecznych oraz prezentacje lokalnych grup artystycznych.

Niedziela, 25 maja – koncert Patrycji Markowskiej

Kulminacyjnym punktem obchodów będzie koncert Patrycji Markowskiej, zaplanowany na niedzielę, 25 maja na placu targowym przy ul. Prusa. Wcześniej na scenie wystąpią Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” oraz inne lokalne formacje artystyczne.

Wystawy i wydarzenia towarzyszące

W ramach Dni Łukowa warto również odwiedzić wystawę „Faktury na przyszłość” Michała Mroczi, której wernisaż odbędzie się 9 maja o godzinie 19 w Galerii PROwizorium Łukowskiego Ośrodka Kultury. Wystawę będzie można oglądać do 28 maja.

Ewa Jaszczyk

Uderzył Mazdą w drzewo. Kierowca uciekł przed przyjazdem służb

15 maja w nocy o godzinie 1.28 straż pożarna została zaalarmowana o zdarzeniu drogowym na drodze wojewódzkiej w miejscowości Leszczanka.

Do akcji zadysponowano jednostki straży pożarnej z JRG Łuków, OSP Trzebieszów, OSP Wierzejki oraz OSP Kurów. Jak informuje KP PSP w Łukowie – po przybyciu na miejsce, strażacy zastali samochód osobowy marki Mazda 6, który uderzył

w przydrożne drzewo. Kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia.

Działania straży polegały na oświetleniu terenu akcji, odłączeniu instalacji LPG oraz akumulatora.

Policja prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie.

an

Włamanie do piwnicy na os. Chącińskiego

We wtorek, 6 maja na osiedlu Chącińskiego w Łukowie doszło do włamania do jednej z piwnic. Nieznany sprawca wyłamał drzwi i wyniósł z pomieszczenia pompkę rowerową oraz zestaw kluczy oczkowych. Straty właściciel oszacował na około 150 zł. Sprawą zajmuje się policja. Trwa ustalanie sprawcy.

mo

Służby wezwane do pomocy 85-letniej kobiecie w gminie Stanin

12 maja tuż po godzinie 14 do straży wpłynęło zgłoszenie, że 85-letnia, mieszkanka Nowej Wróbliny wymaga natychmiastowej pomocy medycznej.



Na miejsce został skierowany helikopter LPR, ostatecznie został jednak odwołany, a kobieta została przekazana pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego

zana pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego.

Po zakończeniu działań jed-

nostki straży powróciły do swoich baz.

an

R E K L A M A

Przychodnie Opieki Zdrowotnej sp. z o.o.

- cukrzycowy obrzęk płamki
- zwyrodnienie płamki żółtej
- diagnostyka i leczenie jaskry
- diagnostyka i leczenie nężeńca
- badania przesiewowe dzieci od 2 do 6 lat /wady wzroku/
- spirometria
- testy skórne wziewne i pokarmowe
- dermatoskopia
- elektrokoagulacja, kryoterapia
- bad histopatologiczne pobranego materiału
- leczenie nietrzymania moczu
- płynna cytologia
- bad USG 3-4 D
- bad USG /preluksacyjne u dzieci/
- badania okulistyczne kierowców kat A+B+C+D+E
- NOWOŚĆ**
- BADANIA USG DOPPLER

kwalifikacja do programów lekowych

zabiegi elektrostymulacji

Wjazd do przychodni od ul. Krzemienieckiej

tel. (81) 865 23 67
505 428 927

08-500 Ryki, ul. Kirkora 12

WWW.PRZYCHODNIARYKI.COM.PL

R E K L A M A

SZKOLENIA OPERATORÓW POMOC DROGOWA 24H USŁUGI AUTOLAWETĄ

www.spid-szkolenia.pl

UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM

koparko-ładowarki,
podestu, wózka widłowego

693 485 582

ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

buduj z nami!

FUH RESŁAW

GÓZD 2A

MATERIAŁY BUDOWLANE

PROMOCJA NA IMPREGNATY!!!

ŚNIEŻKA
5L / 119 ZŁ
poprzednia cena 134 zł

608 410 646, 790 744 468

Nowe logo strażaków z Tuchowicza przyciąga wzrok z daleka



Dzięki nowemu oznaczeniu strażnica zyskała jeszcze bardziej reprezentacyjny wygląd

Fot. OSP KSRG Tuchowicz

Na drzwiach strażnicy w Tuchowiczu pojawiło się nowe, efektowne logo miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.

- To zasługa anonimowego darczyńcy, któremu z całego serca dziękujemy za ten wspaniały gest! - informują druhowie z Tuchowicza.

Logo zostało umieszczone na głównych drzwiach remizy i jak zaznaczają strażacy, już zdążyło przyciągnąć uwagę mieszkańców i przejeżdżających kierowców.

- Logo prezentuje się znakomicie i świetnie widać je z drogi - nie da się go nie zauważyć! Takie wsparcie dodaje nam skrzydeł i motywuje do dalszego działania! - podkreślają członkowie OSP.

an

Pożar w budynku jednorodzinnym w gminie Stanin



Fot. OSP KSRG Tuchowicz

Na miejsce został zadysponowany zastęp z JRG Łuków, OSP Gózd oraz OSP KSRG Tuchowicz

Kilka minut przed północą 15 maja do stanowiska kierowania KP PSP w Łukowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze sadzy w przewodzie kominowym na terenie gminy Stanin.

Zgłoszenie dotyczyło pożaru sadzy w budynku jednorodzinnym w miejscowości Gózd. Na miejsce został zadysponowany zastęp z JRG Łuków, OSP Gózd oraz OSP Tuchowicz. Strażacy wygasili piec, założyli sito kominowe, aby ograniczyć dopływ tlenu, oraz zastosowali rozproszony strumień wody za pomocą lancy kominowej.

Po opanowaniu sytuacji budynek został dokładnie oddymiony, a następnie skontrolowany przy użyciu czujników gazu i kamery termowizyjnej, aby wykluczyć dalsze zagrożenie. Na szczęście nie było osób poszkodowanych.

an



Fot. OSP KSRG Tuchowicz

Zdarzenie miało miejsce kilka minut przed północą 15 maja

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został umieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Łuków, położonych w Łukowie przy ulicach: Ks. Stanisława Brzóska, Kościelnej, Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Południowej, Dr Władysława Dmocha, Browarnej, w okolicach ulicy Glinki, pomiędzy ulicą Kiernickich a ulicą Jana Kilińskiego, przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz do oddania w użytkowanie na czas oznaczony do 3 lat.

Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia 20 maja 2025 roku.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO

www.kruczynscy.pl

Zmarł Zenon Jasiński – były pracownik kolei, współzałożyciel Koła Wędkarskiego „Kolejarz”

12 maja, opatrzone świętymi sakramentami, zmarł w wieku 87 lat Zenon Jasiński, były pracownik kolei.

Msza święta pogrzebowa została odprawiona 15 maja godzinie 9.30 w kościele NMP Matki Kościoła. Po nabożeństwie nastąpiło przewiezienie ciała śp. Zenona Jasińskiego na cmentarz komunalny w Łukowie.



Śp. Zenon Jasiński

O śmierci śp. Zenona Jasińskiego zawiadomiła pogrążona w żałobie rodzina: synowie, synowe, wnuki, prawnuki, siostry, a także sąsiedzi i znajomi.

Pana Zenona pożegnali także koledzy z Koła PZW Łuków „Kolejarz” słowami:
- Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci Zenona Jasińskiego, byłego Prezesa Koła „Kolejarz”, Współbudowniczego Klubu Wędkarza.

Zgłaszał nam ważne tematy

Pan Zenon już jako emeryt nieraz gościł w redakcji Wspólnoty Łukowskiej. Interesowały go sprawy Łukowa, łukowian, a także wszelkie tematy dotyczące mieszkańców bloków kolejowych przy Alejach Kościuszki, gdzie sam mieszkał.

Wiele razy na naszych łamach wspominał także wydarzenia wojenne w Serokomli, w której mieszkał do 13 roku życia. Podsunął wiele tematów naszym dziennikarzom. Niech spoczywa w pokoju. Rodzinie i bliskim śp. pana Zenona składamy najszczerze wyrazy współczucia.

mo

Pijani rowerzyści zapłacą po 2,5 tys. zł mandatu

POWIAT ŁUKOWSKI: Coraz więcej nietrzeźwych rowerzystów na drogach powiatu łukowskiego. Policjanci ostatnio zatrzymali aż pięć osób, które wsiadły na rower pod wpływem alkoholu. Rekordzista miał ponad 2,5 promila.

We wtorek, 13 maja po godzinie 16 w miejscowości Adamów policjanci zatrzymali 61-letniego mieszkańca gminy Adamów, który jechał rowerem, mając prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Za swoje zachowanie został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł.

Tego samego dnia po godzinie 20 w miejscowości Tuchowicz (gm. Stanin) policjanci zatrzymali 42-letniego mieszkańca gminy Stanin, który jechał rowerem, mając ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Został ukarany man-

datem karnym w wysokości 2,5 tys. zł.

Także 13 maja po godzinie 21 w miejscowości Stanin policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca gminy Stanin, który prowadził rower, mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Otrzymał mandat 2,5 tys. zł.

W czwartek, 14 maja o godzinie 19 w Wojcieszowie policjanci zatrzymali 61-letniego mieszkańca gminy Wojcieszów, który jechał rowerem, mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł.

W środę, 14 maja o godzinie 13.30 w miejscowości Gręzówka (gm. Łuków) policjanci zatrzymali 56-letniego mieszkańca gminy Łuków, który jechał rowerem, mając ponad pół promila alkoholu w organizmie. W tej sprawie trwa postępowanie prowadzone przez policję.

mo

Zaproszenie na XVII Majówkę Myśliwską im. Adama Stępnika w Woli Gułowskiej

Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Siedlcach, Wojskowe Koło Łowieckie nr 304 „Ryś” w Woli Gułowskiej, Koła Łowieckie Okręgu Siedleckiego Polskiego Związku Łowieckiego, Dom Kultury – Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej oraz Klasztor Ojców Karmelitów w Woli Gułowskiej serdecznie zapraszają na XVII Majówkę Myśliwską im. Adama Stępnika.



Śp. Adam Stępnik (1946 - 2024) to patron i inicjator majówek myśliwskich w Woli Gułowskiej

Wydarzenie odbędzie się 25 maja w Woli Gułowskiej. Uroczyste otwarcie zaplanowano

na godzinę 10 w Domu Kultury – Pomniku Czynu Bojowego Kleeberczyków.

To doroczne święto gromadzi myśliwych, mieszkańców i sympatyków kultury łowieckiej.

To właśnie pan Adam Stępnik, patron i inicjator majówek myśliwskich w Woli Gułowskiej, zapoczątkował tę piękną tradycję spotkań w duchu łowieckiej tradycji wspólnego świętowania.

mo

AUTOPROMOCJA

Odwiedź nasz portal

Lukow24.pl

REKLAMA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214



ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

UL. WIATRARI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW

TEL. +48 (25) 798 54 56, 604 962 404

hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!



Radny Bartłomiej Bryk pyta burmistrza o realizację jego obietnic wyborczych. Burmistrz: „Proszę pozwolić mi na rozliczenie się z moimi wyborcami w odpowiednim czasie i formie”

ŁUKÓW: Radny Bartłomiej Bryk i były kandydat na burmistrza Łukowa skierował do obecnego burmistrza Piotra Płudowskiego interpelację dotyczącą „postępu w realizacji obietnic wyborczych burmistrza Miasta Łuków złożonych w wyborach samorządowych w 2024 roku”.

Jak zaznacza radny:

- W związku z mijającym rokiem od złożenia ślubowania przez burmistrza i Radę Miasta Łuków zwracam się z interpelacją dotyczącą realizacji obietnic wyborczych złożonych mieszkańcom Łukowa w kampanii wyborczej. Jako radny miasta reprezentujący interesy mieszkańców oczekuję transparentnych informacji o postępach w realizacji Pańskiego programu – napisał Bryk do Płudowskiego.

Radny przypomniał, że w ubiegłorocznej kampanii burmistrz przedstawił „Nowy Plan dla Łukowa”. Teraz Bryk pyta o szczegółowe informacje na temat stanu realizacji punktów z zapowiedzi wyborczych Płudowskiego.

Oto lista tych punktów z pisma Bartłomieja Bryka:

1. Utworzenie Centrum Zarządzania Kryzysowego — wraz ze wskazaniem lokalizacji CZK.
2. Przygotowanie nowych terenów u zbiegu ulic Radzyńskiej, Świderskiej i Jagiełły pod budownictwo mieszkaniowe.
3. Uruchomienie linii L5 obejmującej m.in. ul. Żelechowską.
4. Budowa sztucznego boiska nad zalewem Żimna Woda — wraz ze wskazaniem lokalizacji.
5. 50 ha nowej strefy przemysłowej — wraz ze wskazaniem lokalizacji.
6. Szkolne Centra Młodych Talentów — wraz ze wskazaniem placówek, które rozpoczęły realizację programu.
7. Budowa nowego skweru w centrum Łukowa — wraz ze wskazaniem lokalizacji.
8. Multimedialne przystanki — wraz ze wskazaniem lokalizacji.
9. Kasy biletowe na dworcu PKP.
10. Miasteczko ruchu drogowego — wraz ze wskazaniem lokalizacji.
11. Lekcje pierwszej pomocy i samoobrony — wraz ze wskazaniem placówek, które rozpoczęły program.
12. AED w całym mieście — wraz ze wskazaniem lokalizacji.

- Uważam, że jawność i przejrzystość działań organów samorządu terytorialnego jest fundamentem zaufania społecznego – podsumowuje Bryk, wnosząc o pełną odpowiedź w imieniu mieszkańców Łukowa.

„Lepiej bezpośrednio”

Burmistrz Piotr Płudowski odpowiedział Brykowi, jednak zakwestionował formalny charakter pisma radnego i stwierdził, że pismo nie jest ani interpelacją, ani zapytaniem, ani wnioskiem, a jedynie „próbą nawiązania kontaktu listownego”.

- Za którą serdecznie dziękuję - dodał Płudowski. - Jednocześnie zachęcam Pana do nawiązywania ze mną relacji personalnych. Nie powinien Pan unikać spotkań twarzą w twarz oraz rozmów na tematy ważne dla naszego miasta. Podczas licznych sesji Rady Miasta zdążył się Pan już zorientować, że należę do osób niezwykle łagodnych i spolegliwych, a poszukiwanie wartościowych i kompromisowych rozwiązań jest stałym elementem mojej działalności. Z własnego doświadczenia wiem, że spotkania osobiste bywają bardziej owocne niż wymiana pism – pisze burmistrz w odpowiedzi do radnego.

- Budowa wzajemnych relacji jest zawsze świetnym przykładem na możliwość powstawania wspólnoty wartości, pomimo różnic. Tym bardziej, jeżeli te różnice są tylko pozorne i oparte o „przynależność polityczną”, która jako taka nie powinna mieć miejsca, a w rzeczywistości, w co pragnę wierzyć, podzielimy podobne wartości w życiu prywatnym i publicznym – dodaje Płudowski.

Pominięte zagadnienia

Burmistrz zaznaczył, że pismo Bryka odnosi się do zagadnień poruszanych podczas kampanii wyborczej w 2024 r., w której radny był również kandydatem na stanowisko burmistrza.

Zwrócił uwagę, że radny w piśmie pominął istotne zagadnienia.

- Z przykrością stwierdzam, że w swoim piśmie pomija Pan moje zobowiązania dotyczące rozwoju budownictwa mieszkaniowego, budowę nowego

złobka i przedszkola, zagadnienia związane z parkami kieszonkowymi czy modernizację fontann. Pomija Pan również kwestię rozbudowy krytej pływalni, zasadzenie 800 drzew na 800-lecie miasta czy też zwiększenie dostępności do miejskich toalet – wylicza Płudowski.

Brak profesjonalizmu

Burmistrz skrytykował „porażający” brak profesjonalizmu u radnego.

- Jestem daleki od stwierdzenia, że takie pominięcia są skutkiem zaplanowanego przez Pana wystąpienia teatralnego mającego na celu wyrażenie złości i niechęci skierowanej w moją stronę, niemniej jednak spowodował Pan we mnie pewne wątpliwości co do źródeł swoich intencji. Dyskusje wokół szczegółów programów wyborczych mają miejsce w kampanii wyborczej i służą weryfikacji wykonalności zapowiedzi. Miał Pan z tym styczność podczas składania obietnicy dotyczącej budowy kompleksu sportowego za kilkadziesiąt milionów złotych na terenach przy bulwarze nad Krzną. Zgodzi się Pan zatem, że treść Pańskich pytań jest spóźniona co najmniej o rok, a na większość tych zagadnień odpowiedziałem podczas konferencji programowej w 2024 roku, do której Pana odsyłam – odpowiedział burmistrz.

- Jeżeli chce Pan sprofesjonalizować swoją działalność jako polityka, musi Pan zadbać o większą dokładność i systematyczność w prowadzonych aktywnościach.

Te cechy przydadzą się Panu również w pracy zawodowej. Funkcja Sekretarza, którą Pan zaczął pełnić (w gm. Trzebieżów – od red.), wymaga nieustannej dbałości o szczegóły i dużej konsekwencji w bieżącej działalności. Niemniej jednak cieszę się, że uważa Pan, że „jawność i przejrzystość działań organów samorządu terytorialnego jest fundamentem zaufania społecznego” i będzie Pan te wartości wdrażał w swojej działalności zawodowej – doradza burmistrz Płudowski młodszemu kole-dze.

I dodaje:

- Zaufanie, jakim obdarzyli mnie wyborcy w kwietniu 2024 roku, nie wynikało z niczego innego jak z faktu, że swój plan na lata 2018-2023 wykonałem w całości i skrupulatnie się z niego rozliczyłem przed zakończeniem kadencji. Mając na uwadze poparcie 7480 osób, które wyraziły je w kwietniu 2024 roku, uprzejmie proszę pozwolić mi na rozliczenie się z moimi wyborcami w czasie i formie przyjętej przez tę wspólnotę w ubiegłej kadencji – podsumował Płudowski.

mo

Pikieta w Łukowie – „Stop nielegalnej migracji” już 23 maja

W piątek, 23 maja na Placu Solidarności i Wolności w Łukowie odbędzie się pikieta pod hasłem „Stop nielegalnej migracji”. Wydarzenie organizuje Klub Gazety Polskiej Łuków, a początek zaplanowano na godzinę 16.

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców Łukowa i okolic, którzy chcą wyrazić swój sprzeciw wobec nielegalnej migracji. Podkreślają, że ważne jest zaangażowanie lokalnej społeczności i wspólne działanie na rzecz bezpieczeństwa kraju.

Gościem specjalnym pikiety będzie Robert Bąkiewicz znany z działalności w środowiskach narodowych i jako założyciel Ruchu Obrony Granic.

Organizatorzy zachęcają, aby poinformować znajomych i rodzinę o wydarzeniu i wspólnie wziąć w nim udział.

mo

Kolizja hulajnogi z samochodem na Staropijarskiej

We wtorek, 13 maja tuż przed godz. 17 na ulicy Staropijarskiej w Łukowie doszło do kolizji z udziałem elektrycznej hulajnogi i samochodu osobowego marki Hyundai.

Jak ustalili policjanci, 15-letni chłopiec kierujący hulajnogą nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu i uderzył w samochód prowadzony przez 37-letnią kobietę.

Sprawcą zdarzenia został uznany nastolatek. Na szczęście w wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń.

mo

Pijany rowerzysta na Wiatrakach. Kara – 2,5 tys. zł

W niedzielę, 12 maja około godziny 16 na ulicy Wiatraki w Łukowie policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę.

Jak się okazało, 37-letni mieszkaniec Łukowa miał w organizmie ponad 1 promil alkoholu. Za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł.

mo
LUK



Zwracam się z interpelacją dotyczącą realizacji obietnic wyborczych złożonych mieszkańcom Łukowa i oczekuję transparentnych informacji

Radny Bartłomiej Bryk



Zachęcam Pana do nawiązywania ze mną relacji personalnych. Nie powinien Pan unikać spotkań twarzą w twarz

Piotr Płudowski, burmistrz Łukowa

Zagotowało się od plotek o ośrodkach dla imigrantów w Łukowie. Co na to burmistrz?

ŁUKÓW: W ostatnich dniach w mediach społecznościowych – szczególnie na łukowskich grupach dyskusyjnych – zaczęły pojawiać się posty sugerujące, że w mieście powstają ośrodki dla imigrantów lub uchodźców. Niektórzy internauci ostrzegają, że wszystko odbywa się „po cichu”, a mieszkańcy nie są informowani.

- Łukowianie, czy wiecie, że właśnie szykuje się ośrodek dla imigrantów w Łukowie? Ktoś was o tym poinformował, czy robione jest wszystko w tajemnicy? Dodam, że w sąsiedztwie szkoły podstawowej przy Siedleckiej, między domami jednorodzinnymi. Budynek jest przerabiany w środku na pokoje socjalne itp., bo pewnie układ pomieszczeń nie pasował do przyjęcia większej liczby osób. Przesyłajcie wiadomość, żeby dowiedziało się jak najwięcej osób. Niech się ludzie z Łukowa wypowiedzą, może niech zaprotestują, a jak nie, to niech przyjmą ich chlebem i solą, ale niech będą świadomi, co nam władza szykuje, bo jest to robione w tajemnicy. Zweryfikujcie to. Bo już niedługo każde wyjście naszego dziecka do szkoły będzie wiązało się ze strachem - tak brzmi jeden ze wpisów.

- Dla tych, którzy się z tego śmieją, albo nie wierzą. Jeśli myślicie, że Łukowa to nie dotknie, to jesteście w błędzie. Przecież nie przedstawię wam tu pisma urzędowego. Nie chcecie, to nie wiercie. Uwierzyć, jak zobaczycie ich na miejscu - dowodził anonimowy internauta.

Gorąca dyskusja

Pod postem rozgorzała dyskusja. Część internautów podzielała obawy przed imigrantami i wierzyła w utrzymywanie wszystkiego w tajemnicy przez władze. Inni uspokajali i przypominali, że obecność cudzoziemców w mieście nie jest niczym

nowym, bo od lat przy Al. Kościuszki funkcjonuje ośrodek dla uchodźców. Kolejne osoby zwracały uwagę, że w ostatnim czasie wielu obcokrajowców, nawet z odległych, egzotycznych krajów, podejmuje pracę w łukowskich i okolicznych zakładach.

„Od dawna mnóstwo uchodźców pracuje w Zakładach Mięśnych i nikt nie robi problemu”, „Skoro nie masz pewności, to po co siejesz ferment? Najpierw się doinformuj, później wypisuj. Jeśli chodzi ci o duży dom w pobliżu torów, to nie żaden ośrodek”, „Przecież mamy od dawna uchodźców w tzw. hotelowcu w Alejach” – pisali internauci.

- Nie uchodźcy, tylko pracownicy, którzy pracują przez agencje zatrudniające cudzoziemców. Nie tylko w Zakładach Mięśnych pracują. Są to obywatele Filipin i wynajmują domy – skomentowała zorientowana internautka.

- W domu obok mnie mieszkają pracownicy z Filipin. Uprzejmie, normalne sąsiedztwo. Pracują w Zakładach Mięśnych. Zero imprez, awantur i pijaństwa – dodała pani Marta.

Stanowczo dementują

Władze miasta dementują informacje, że w Łukowie mają powstać kolejne ośrodki dla imigrantów.

- Drodzy Mieszkańcy, w związku z pojawiającymi się w przestrzeni publicznej informacjami stanowczo dementujemy plotki, jakoby Miasto Łuków planowało budowę jakiegokolwiek ośrodka dla uchodźców czy imigrantów. Informujemy jasno i jednoznacznie: Miasto Łuków nie prowadzi i nie planuje żadnych działań związanych z tworzeniem tego typu placówek. Wszystkie rozpowszechniane informacje w tym zakresie są fałszywe i mają na celu wprowadzenie mieszkańców w błąd oraz wzbudzenie niepokoju społecznego. Apelujemy do wszystkich o rozważę i niewierzenie w niesprawdzone treści, które pojawiają się w internecie - napisał w komunikacie na

KOMUNIKAT URZĘDU DO SPRAW CUDZOZIEMCÓW:

Urząd do Spraw Cudzoziemców zamieścił na swojej oficjalnej stronie komunikat, w którym zaprzecza pogłoskom o planach tworzenia nowych ośrodków dla cudzoziemców. Jak podkreślono, od 2021 roku nie planowano ani nie otwierano takich placówek, a ewentualne działania zawsze poprzedzane są konsultacjami z władzami lokalnymi. Informacje sugerujące inaczej są – jak zaznacza urząd – próbą szerzenia dezinformacji i niepokoju społecznego. Jednocześnie urząd informuje, że w różnych regionach Polski powstają Centra Integracji Cudzoziemców (CIC), które służą integracji cudzoziemców, którzy już legalnie przebywają w Polsce – oferując wsparcie informacyjne, prawne i językowe. Nie są to miejsca zakwaterowania, lecz punkty pomocy i doradztwa. Najbliżej nas CIC będą w Białej Podlaskiej i Siedlcach.

swoim oficjalnym fejsbuku burmistrz Łukowa Piotr Płudowski.

Dla pracowników

W rozmowie z nami burmistrz dodaje:

- W Łukowie mnóstwo się buduje lokali pod wynajem, bo jest na to rynek. Lokale mieszkalne nie stoją puste - są wynajmowane także przez obcokrajowców, którzy pracują w różnych łukowskich zakładach. Ja osobiście nie słyszałem, żeby wynajmujący w Łukowie mieszkania Filipińczycy czy pracownicy z Ameryki Południowej stwarzali jakieś problemy.

Potrzebne wyjaśnienie

Pod wyjaśnieniem burmistrza w mediach społecznościowych pojawiły się komentarze, które wskazują, że wielu mieszkańców zetknęło

NIE OŚRODEK DLA IMIGRANTÓW TYLKO BŁOK SOCJALNY. CO NAPRAWDĘ POWSTAJE ZA FENIKSEM NA UL. ŻELECHOWSKIEJ?

W mediach społecznościowych pojawiły się ostatnio pogłoski o tym, że za marktem Feniks przy ul. Żelechowskiej w Łukowie powstaje ośrodek dla imigrantów.

- Kto wydał zgodę na budowę ośrodka dla emigrantów za Feniksem na Żelechowskiej? – pytał anonimowy internauta. Burmistrz Piotra Płudowski stanowczo rozwiewa wątpliwości.

- Na Żelechowskiej za Feniksem budujemy blok socjalny z mieszkaniami dla mieszkańców Łukowa – wyjaśnia burmistrz. W nowym budynku będzie 12 mieszkań dla osób w trudnej sytuacji życiowej lub z niskimi dochodami. Inwestycja ma zostać ukończona do lipca przyszłego roku. Obok bloku powstanie jeszcze pięć kontenerów mieszkalnych, które posłużą w sytuacjach awaryjnych lub jako schronienie tymczasowe.

się ze wspomnianymi pogłoskami.

Pani Agnieszka stwierdziła, że informacja burmistrza była bardzo potrzebna, bo rzeczywiście „informacje o budowie ośrodków krążą po Łukowie i wzbudzają lęk, zwłaszcza wśród starszych osób”.

- Dziękuję za sprostowanie. Już to słyszałam w różnych miejscach - pisze pani Anna.

- Bardzo się cieszę z takiej informacji. Wyrażam swój szacunek dla mieszkańców miast: Wodzisław Śląski, Radom, Legnica, Płock, Suwałki, Piotrków Trybunalski, którzy podczas sesji rad miasta wyrażają swój sprzeciw wobec pomysłu stworzenia w ich miastach Centrum Integracji Cudzoziemców. Brawo Wy! – napisała pani Maria.

NEKROLOGI	
Powiat bialski	
Michał Denisiuk 30 lat zm. 6 kwietnia, Biała Podlaska	Mirosław Pilipiuk 69 lat zm. 13 maja, Biała Podlaska
Grzegorz Blicharski 55 lat zm. 22 kwietnia, Międzyrzec	Edward Koryciński 91 lat zm. 13 maja, Dobryń Kolonia
Henryk Paluch 73 lata zm. 9 maja, Biała Podlaska	Stanisława Korolczuk 102 lata zm. 13 maja, Międzyrzec
Urszula Jarocka 61 lat zm. 9 maja, Tuczna	Henryk Serafinowicz 91 lat zm. 13 maja, Łuniew
Jan Łuszczanica 78 lat zm. 10 maja, Łózki	Waldemar Stolarczyk 56 lat zm. 14 maja, Międzyrzec
Marian Szewczyk 88 lat zm. 10 maja, Biała Podlaska	Sabina Juchimiuk 77 lat zm. 14 maja, Korczówka
Jarosław Mironczuk 55 lat zm. 11 maja, Biała Podlaska	Maria Lubańska 58 lat zm. 15 maja, Biała Podlaska
HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24	
Powiat łukowski	
Sebastian Kamecki 30 lat zm. 8 maja, Zarzec Łukowski	Jadwiga Lipińska 89 lat zm. 14 maja, Łuków
Zenon Jasiński 87 lat zm. 12 maja, Łuków	Elżbieta Kopeć 69 lat zm. 14 maja, Jedlanka
Małgorzata Markiewicz 59 lat zm. 12 maja, Łuków	Hades Łuków Tel. 25 798 37 35
Powiat parczewski	
Bogusław Pawluczuk 59 lat zm. 6 maja, Komarówka Podl.	Grzegorz Golecki 64 lata zm. 11 maja, Parczew
Stanisława Jarosiewicz 91 lat zm. 8 maja, Parczew	Albina Domańska 90 lat zm. 12 maja, Parczew
Jerzy Pajdosz 58 lat zm. 9 maja, Komarówka Podl.	Danuta Kepińska 83 lata zm. 13 maja, Kolano
Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470	

Uderzył Jaguarem w płot i słup



W niedzielę, 11 maja około godz. 19.30 w miejscowości Krynka (gm. Łuków) 37-letni kierowca samochodu marki Jaguar stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego uderzył najpierw w ogrodzenie posesji, a następnie w słup energetyczny. Na miejscu interweniowali strażacy oraz pracownicy PGE, którzy zabezpieczali uszkodzony słup i instalację elektryczną. Kierujący był trzeźwy. Za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem karnym.

Rozpędzony 18-latek na elektrycznej hulajnodze jechał po ulicy. Poniósł konsekwencje, bo nagrał go policyjny wideorejestrator

Mandat karny otrzymał jadący hulajnogą elektryczną 18-latek, który nie dość, że jechał po jezdni, to znacznie przekroczył dozwoloną dla takiego pojazdu prędkość. Natomiast uczestniczący w wypadku 14-letni „pasażer” innej hulajnogi doznał obrażeń ciała i śmigłowce LPR został przetransportowany do szpitala.

- W niedzielę, 11 maja patrolujący ulice Łukowa policjanci zauważyli na ulicy Ławeckiej jadącego hulajnogą elektryczną nastolatka. Na tym odcinku drogi obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h. Nie ma tam drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, dlatego też nastolatek mógł skorzystać z chodnika i jechać z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego. Niestety jechał po jezdni - re-



Nastolatek jechał zamiast po chodniku, po ulicy Ławeckiej w Łukowie, do tego przekroczył prędkość na odcinku, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h

lacionuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Policjanci zwrócili też uwagę, że młodzieniec jedzie „dość szybko”, a dopuszczalna prędkość, z jaką mogą poruszać się użytkownicy hulajnóg elektrycznych, to 20 km/h.

- Korzystając z wideorejestratora, policjanci sprawdzili i ustalili, że nastolatek poruszał się z prędkością 41 km/h. Zatrzymany do kontroli drogowej 18-latek z Łukowa twierdził, że ma prawo jazdy, ale mówił też,

że nie zna przepisów dotyczących użytkowników hulajnóg elektrycznych. Nie wiedział, że mógł na ulicy Ławeckiej jechać po chodniku, był świadomy, że jechał szybko, ale nie wiedział, jaka jest dopuszczalna prędkość dla takiego pojazdu - informuje Marcin Józwik.

No i mandacik

Za wykroczenia, których dopuścił się 18-latek, policjanci ukarali go mandatem karnym w wysokości 500 zł.

Jechać tylko pojedynczo

Zwolennicy podróży hulajnogą elektryczną muszą pamiętać, że wiąże się to ze znajomością i stosowaniem przepisów. Przede wszystkim muszą wiedzieć, że jest to pojazd konstrukcyjnie przeznaczony do poruszania się wyłącznie przez kierującego znajdującym się na tym pojeździe.

- Nie wiedzieli, czy zapomnieli o tym dwaj 14-latkowie, którzy w piątek, 9 maja uczestniczyli w wypadku drogowym. Z ustaleń łukowskich policjantów wynika, że chłopcy jechali razem na jednej hulajnodze elektrycznej. Czy to zbyt duża prędkość, czy też brak umiejętności w kierowaniu, a może niefrasobliwość nastolatków poskutkowały wywróceniem się pojazdu - kontynuuje policjant.

Niestety w wyniku wypadku 14-latek, który był pasażerem hulajnogi, doznał obrażeń ciała i śmigłowcem LPR został przetransportowany ze szpitala do specjalistycznej placówki medycznej - kontynuuje Józwik.

mo

Sarna wbiegła pod auto na Żelechowskiej

W poniedziałek, 13 maja krótko po godzinie 4 rano na ulicy Żelechowskiej w Łukowie samochód marki Nissan prowadzony przez 47-letnią mieszkankę gminy Wola Mysłowska uderzył w sarnę, która nagle wbiegła na jezd-

nię. Tym razem zwierzę po zderzeniu uciekło z miejsca zdarzenia.

Kierująca nie odniosła obrażeń, a pojazd został nieznacznie uszkodzony.

mo

Zderzenie z sarną w Zgórznicy

W miejscowości Zgórznica w sobotę, 10 maja około godziny 21.30 26-letni kierowca samochodu marki Ford, jadąc drogą, zderzył się z sarną, która nagle wybiegła z pobocza na jezdnię. Niestety zwierzę nie przeżyło uderzenia.

Kierujący pojazdem nie odniósł żadnych obrażeń. Mężczyzna był trzeźwy.

Służby przypominają, że w okresie wiosennym i letnim wzrasta ryzyko wtargnięć dzikich zwierząt na drogi, szczególnie w godzinach wieczornych.

mo

Kolizje na Warszawskiej

W sobotę, 10 maja około godziny 13.30 na ulicy Warszawskiej w Łukowie doszło do kolizji drogowej z udziałem motorowerzysty i samochodu osobowego.

Jak ustalili policjanci, 18-letni mieszkaniec gminy Ulan kierujący motorowerem uderzył w samochód marki KIA, którym kierowała kobieta. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń.

Zarówno kierujący motorowerem, jak i kierująca pojazdem

byli trzeźwi. Sprawcą kolizji był 18-latek, który za spowodowanie zdarzenia został ukarany mandatem karnym.

12 maja około godziny 8 rano na ulicy Warszawskiej w Łukowie 64-letni mieszkaniec gminy Łuków kierujący ciągnikiem marki Ursus doprowadził do zderzenia z samochodem marki Audi, którym kierowała 18-letnia mieszkanka Łukowa.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń. Policja zakwalifikowała sytuację jako kolizję drogową. Sprawcą został uznany kierowca ciągnika.

mo

Ogromny pożar. Spłonęło kilkadziesiąt bel słomy w Kolonii Rowiny

13 maja tuż przed godziną 22 w gminie Krzywda zapalił się stóg z belami słomy.

Ogień objął około 50 bel. Akcja gaśnicza trwała około trzy godziny i prowadzona była z udziałem licznych jednostek.

Do działań wykorzystano ładowarkę teleskopową, która służyła do rozwarstwiania bel. Teren został dokładnie przelany wodą aż do całkowitego ugaszenia ognia. Po zakończeniu akcji pogorzelisko sprawdzono kamerą termowizyjną w celu wykluczenia ewentualnych zarzewi ognia.

Jednostki biorące udział w akcji: OSP KSRG Krzywda, JRG Łuków, OSP Wola Okrzejska, OSP KSRG Okrzeja, OSP Drożdżak, OSP Radoryż Kościelny. Na miejscu obecna była również policja.



Akacja gaśnicza trwała około trzy godziny



an

Do działań wykorzystano ładowarkę teleskopową, która służyła do rozwarstwiania bel

Ruszyły prace przy wymianie oświetlenia drogowego w gminie

W Gminie Stoczek Łukowski rozpoczęła się wymiana lamp. Prace prowadzi firma ESCO PROJEKT, jest to wykonawca wyłoniony w ramach przetargu nieograniczonego.

Wymiana lamp ulicznych rozpoczęła się 14 maja w Guzówce. W kolejnych dniach prace przeprowadzone będą w miejscowościach: Aleksan-

drówka, Błazejki, Borki, Jagodne i Jamielne.

W przypadkach, gdy słupy oświetleniowe znajdują się na prywatnych posesjach, mieszkańcy proszeni są o umożliwienie wykonawcy dostępu do terenu w celu przeprowadzenia wymiany opraw - informuje Miasto Stoczek Łukowski.

an

LUK

Były burmistrz maluje swastykę w proteście, a to dom rodziny żołnierzy AK

Powiat lubartowski:

Swastyka na banerze wyborczym Grzegorza Brauna, którą namalował Jerzy Zwoliński, miała być w jego intencji protestem przeciw ksenofobicznym wypowiedziom Brauna. Tymczasem właściciele domu, na którego ogrodzeniu wisi baner, są zbulwersowani, bo są związani rodzinnie z żołnierzami AK walczącymi z Niemcami

Były burmistrz Lubartowa, Jerzy Zwoliński, narysował swastykę na banerze wyborczym Grzegorza Brauna. Uważa, że nazistowski symbol pasuje do poglądów tego polityka.

Wypowiedzi Brauna do prokuratury

Baner kandydata na Prezydenta RP Grzegorza Brauna wisi na ogrodzeniu posesji przy ul. Krzywe Koło w Lubartowie. Po debacie kandydatów na prezydenta, którą organizowała redakcja Super Expressu na obliczu Brauna pojawiła się czarna swastyka - symbol kojarzony z ideologią nazistowską. Były burmistrz Jerzy Zwoliński niezwłocznie przyznał się na swoim profilu na Facebooku, że to on namalował swastykę. Tłumaczy to emocjami po debacie i wypowiedziami Grzegorza Brauna, które ocenia jako antysemickie i antyukraińskie. Kandydat na prezydenta zwracając się do konkurenta w wyborach Rafała Trzaskowskiego, wypomnił mu, że z okazji rocznicy powstania w getcie warszawskim przypiął żółty żonkil, symbol tego powstania. Braun nazwał go „żydowskim znakiem hańby”. Zwoliński: protest i przestroga



Spółdzielca telewizja Kanał S pokazała nagranie z monitoringu, na którym widać Jerzego Zwolińskiego malującego swastykę na banerze Grzegorza Brauna

Jerzy Zwoliński namalował swastykę na banerze Brauna, bo uważa, że ten symbol pasuje do jego poglądów. Uzupełnił więc tylko przekaz.

- Mam świadomość, że było to naruszenie prawa. W duchu wiem, że nie przynosi mi to zaszczytu. Mogę być pociągnięty do odpowiedzialności z artykułu 256 Kodeksu Karnego, który mówi m.in. o odpowiedzialności karnej za propa-

wanie symboliki nazistowskiej. Ja, malując swastykę, nie propaguję tej ideologii jak ktoś, kto napisze książkę a ten temat i na okładce umieści swastykę, też nie propaguje zakazanej ideologii. Ja tylko uzupełniłem baner o brakujący element. Ja ostrzegam. Zaraz po tym umieściłem wpis na Facebooku i publicznie przyznałem się do tego czynu. Ktoś, kto próbuje oskarżać mnie o propagowanie zakazanych symboli, niech próbuje - powiedział były burmistrz Wspólnocie.

Dom byłych akowców

Mimo wyjaśnień byłego burmistrza, że jego czyn miał być protestem przeciw wypo-

wiedziom Grzegorza Brauna, właściciele posesji, na której wisi baner Brauna, są zbulwersowani.

Materiał wyborczy polityka umieszczony jest na ogrodzeniu drewnianego domu. Na miejsce banera zamalowanego przez byłego burmistrza, pojawił się już nowy.

- My zawiadomiliśmy policję. Przyjechali technicy, zabezpieczyli baner. Zamówiliśmy nowy - mówi właściciel domu. - Banery już nam niszczone, ale bulwersuje nas namalowanie znaku swastyki. Na ogrodzeniu byłego burmistrza są banery Rafała Trzaskowskiego, to co, mam iść coś mu domalować? - mówi właściciel domu.

Najbardziej jest oburzony znakiem swastyki.

- Taki znak na domu, w którym mieszkali żołnierze Armii Krajowej - bulwersuje się właściciel. Przodkowie jego żony to Jan Miąg, żołnierz AK, zamordowany w lutym 1944 r. przez oddział Armii Ludowej (AL - owcy zamordowali w Berejowie siedmiu żołnierzy AK) i jego brat Stefan, walczący z Niemcami w czasie okupacji a po wojnie był prześladowany przez komunistów.

- Ciało Janka do tej pory nie znaleziono. Jest wymieniony na tablicy pamiątkowej na cmentarzu, trzeba było długo się starać, żeby została tam umieszczona - mówi właściciel domu.

Prezes oburzony

Oburza się też prezes Spółdzielni Mieszkaniowej i lider ugrupowania Inicjatywa dla Lubartowa, Jacek Tomasiak. W spółdzielczej telewizji Kanał S nie zostawia suchej nitki na byłym burmistrzu.

- Pół biedy, gdyby on tę swastykę powiesił na szubienicy. Natomiast tu mamy sytuację taką, że ktoś maluje znak, który zgodnie z prawem jest zakazany. Nie wolno posługiwać się tego typu symbolami. Kodeks Karny wskazuje, że za to są określone kary. Osoby, które tego typu znaki malowały, były skazywane i to nie były skazywane na jakieś więzienie w zawieszeniu, tylko były skazywane na pozbawienie wolności - bulwersuje się Tomasiak.

- Za chwil całą Polska będzie mówiła, że były burmistrz biega i maluje swastyki. Bez żadnego zastanowienia idzie i na ogrodzeniu nieruchomości, na której mieszkał pan Miąg, maluje swastykę. To, co zrobił, jest ohydne, jest parszywe, to jest nieakceptowalne - dodaje.

W rozmowie ze Wspólnotą komentuje:

- Tak się zachowuje dorosły facet? Kto biega ze sprayem? Moim zdaniem nie chodziło mu o to, żeby wyrazić swój gniew, tylko o to, żeby znowu było o nim głośno. Najpierw maluje swastykę, a potem sam pisze w mediach społecznościowych „to ja zrobiłem”!

Postępowanie sprawdzające dotyczące Art. 256 KK Prokuratura Rejonowa w Lubartowie przekazała do Prokuratury Rejonowej Lublin Południe.

Marcin Kusyk

Dino przyspiesza ekspansję na wschodzie. Nowe sklepy w Lubelskim

Sieć marketów Dino, która przez lata dominowała przede wszystkim w zachodniej i centralnej Polsce, coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność we wschodnich województwach. Najnowsze otwarcia oraz liczne budowy w woj. lubelskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim sugerują, że ta strategia staje się jednym z głównych kierunków rozwoju sieci w 2025 roku.

Na mapie nowych lokalizacji szczególnie miejsca zajmują

Puławy i Łuków, a właściwie miejscowości z tych powiatów.

W połowie marca uruchomiono nowy market Dino w Żyrzynie - to pierwsza placówka sieci w powiecie puławskim w tym roku. Tymczasem w powiecie łukowskim trwa budowa dwóch kolejnych obiektów: w Gołaszynie i Gręzówce, oba przy ulicy Łukowskiej. Ich otwarcie może nastąpić jeszcze przed wakacjami, jeśli tempo prac się utrzyma.

Z punktu widzenia mieszkańców regionu oznacza to większy wybór, bliższy dostęp do usług handlowych i - jak wynika z obserwacji dotychczasowych otwarć - także szybki rozwój lokalnego zatrudnienia. Dino znane jest z błyskawicznego tempa realizacji inwestycji - od wicia pierwszej łopaty do uruchomienia sklepu mijają zazwyczaj cztery do pięciu mie-

sięcy. Równolegle trwa kompletowanie załogi i dostosowanie oferty do charakterystyki danego rejonu.

Działania sieci wyraźnie korelują z szerszym planem wejścia na mniej nasycone rynki. Budowa centrów dystrybucyjnych w woj. lubelskim, warmińsko-mazurskim i świętokrzyskim, o których informowano w ostatnich dniach, potwierdza, że

Dino nie zamierza ograniczać się do pojedynczych lokalizacji na wschodzie Polski. Wybór miejsc takich jak Żyrzyn, Gołaszyn czy Gręzówka, do tej pory omijanych przez większe sieci handlowe, świadczy o analizie potencjału i luk w dostępności usług handlu detalicznego w tych rejonach.

Ewa Jaszcza

Świetny wynik Sławomira Mentzena, zaskoczył Grzegorz Braun, katastrofa Szymona Hołowni

Będzie druga tura. Województwo lubelskie głosowało na Karola Nawrockiego

Niewielka w skali kraju różnica głosów dzieli dwóch czołowych kandydatów na prezydenta RP - Rafała Trzaskowskiego i Karola Nawrockiego. I to ktoś z tej dwójki zostanie głową państwa po drugiej turze wyborów. W naszym regionie bezwzględnie triumfuje polityk popierany przez PiS.

Trzynastka kandydatów

Do lokali wyborczych Polacy ruszyli w niedzielę, 18 maja. Do wyboru mieli jedną osobę spośród 13 kandydatów. Byli to: Artur Bartoszewicz (bezpartyjny), Magdalena Biejat (Lewica), Grzegorz Braun (Konfederacja Korony Polskiej), Szymon Hołownia (Polska 2050 Szymona Hołowni), Marek Jakubiak (Federacja dla Rzeczypospolitej), Maciej Maciak (lider Ruchu Dobrobytu i Pokoju), Sławomir Mentzen (Konfederacja Wolność i Niepodległość), Karol Nawrocki (popierany przez Prawo i Sprawiedliwość), Joanna Senyszyn (bezpartyjna), Krzysztof Stanowski (bezpartyjny), Rafał Trzaskowski (popierany przez Koalicję Obywatelską), Marek Woch (Bezpartyjni Samorządowcy - Łączymy Polskę), Adrian Zandberg (partia Razem).

Będzie dogrywka

Najlepszy wynik w niedzielnych wyborach uzyskał Rafał Trzaskowski. Według opublikowanych w nocy z niedzieli na

DRUGA TURA WYBORÓW

Jeżeli w wyborach żaden z kandydatów nie uzyskał więcej niż połowy ważnie oddanych głosów, czternastego dnia po pierwszym głosowaniu przeprowadza się ponowne głosowanie. Wyboru dokonuje się wtedy spośród dwóch kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali największą liczbę głosów. Za wybranego na prezydenta w drugiej turze uznaje się tego kandydata, który otrzymał więcej głosów

poniedziałek danych late poll (sondaż opiera się na oficjalnych wynikach z losowo wybranych obwodów głosowania) uzyskał on 31,2 proc. głosów. To niewiele więcej niż Karol Nawrocki, na którego miało postawić 29,7 proc. wyborców. I to właśnie ta dwójka spotka się w drugiej turze wyborów zaplanowanej na 1 czerwca.

O bardzo dobrym wyniku może mówić Sławomir Mentzen - według late poll osiągnął wynik 14,5 proc. głosów. Na czwartym miejscu spore zaskoczenie, czyli Grzegorz Braun z rezultatem na poziomie 6,3 proc., a dalej - zdaniem wielu obserwatorów - największy przegrany wyborów Szymon Hołownia z 4,9 proc. głosów. Tuż za nim dwójka lewicowych polityków: Adrian Zandberg - 4,8 proc. oraz Magdalena Biejat - 4,1 proc.

Dominik Smagała



Donald Tusk (PO), premier RP

Ani kroku wstecz

Właśnie zaczyna się gra o wszystko. Twarda walka o każdy głos. Te dwa tygodnie rozstrzygną o przyszłości naszej Ojczyzny. Dlatego ani kroku wstecz (źródło: X.com)

Nawrocki nokautuje w naszym regionie

Zupełnie inaczej wyglądają jednak wyniki dla województwa lubelskiego. Tu bezapelacyjnie wygrał Karol Nawrocki, który uzyskał aż 39,02 proc. głosów. Na Rafała Trzaskowskiego postawiło w naszym regionie 20,65 proc. wyborców.

Lepszy wynik Karol Nawrocki uzyskał tylko w województwach świętokrzyskim - 39,94 proc. i podkarpackim - 42,77 proc. Rafał Trzaskowski gorszy wynik, niż w województwie lubelskim, miał jedynie w województwie podkarpackim - 17,90 proc.

Sławomir Mentzen, który zgodnie z exit poll w skali kraju zajął trzecie miejsce, na terenie województwa lubelskiego uzyskał 16,55 proc. głosów.



Bartłomiej Pejo (Konfederacja), poseł na Sejm RP

To wynik przełomowy dla naszego środowiska

Jesteśmy usatysfakcjonowani z wyniku Sławomira Mentzena. Pierwszy raz startował w wyborach prezydenckich i osiągnął sukces - około 15 proc. głosów to wynik przełomowy dla naszego środowiska - środowiska wolnościowego i konserwatywnego. To jest efekt tytanicznej pracy Sławomira Mentzena, który odwiedził wszystkie powiaty, najwięcej miejscowości w Polsce spośród wszystkich kandydatów. Pomimo tego, że wszystkie media mainstreamowe nie były nam przychylnie, to udało się osiągnąć tak dobry wynik. Pokazaliśmy, że Konfederacja nie jest partią sezonową, tylko konsekwentnie realizuje swoją strategię polityczną. Doprowadza nas to do momentu, gdy będziemy mieć wpływ na Polskę. Przy takim wyniku nie da się stworzyć rządu bez obecności Konfederacji. To jest dopiero początek naszej drogi politycznej. W 2023 roku mieliśmy około 1,5 mln głosów, teraz niemal podwoiliśmy ten wynik



Sławomir Skwarek (PiS), poseł na Sejm RP

Bliżej zwycięstwa w drugiej turze jest Karol Nawrocki

Wszelkie sondażownie zakładały wielkie zwycięstwo Rafała Trzaskowskiego, ale tak się nie stało. Przy tej przewadze medialnej, po nielegalnym przejściu mediów publicznych, przy TVN-ie i Polsacie będącymi mediami typowo lewicowo-liberalnymi... Media prawicowe, katolickie, narodowe były zepchnięte do narożnika, mają mniejszą siłę. Obawiam się, że te dwa tygodnie to będzie brutalna kampania. Karol Nawrocki apelował, by nie włączać do tego różnych służb „trzyliterowych”. Tego nie powinno być. Partie prawicowe są mocne. Widać trend zmian. Bardzo przyzwoity wynik Konfederacji i super niespodzianką jest wynik Grzegorza Brauna, który bez dużych struktur zdobył bardzo mocny mandat. Myślę, że w drugiej części walki bokserskiej, to Karol Nawrocki jest faworytem. Jest o 11 lat młodszy, jest lepiej przygotowany psychicznie i fizycznie. Bliżej zwycięstwa w drugiej turze jest Karol Nawrocki. Katastrofalny jest wynik Szymona Hołowni. Mam apel do zdrowej części elektoratu PSL-u, by zagłosowali na Nawrockiego, bo on jest gwarantem dobrych zmian dla rolników

FREKWENCJA

Lublin - **70,23%**
Biała Podlaska - **68,00%**
Chełm - **61,93%**
Zamość - **63,79%**
pow. bialski - **63,87%**
pow. biłgorajski - **64,36%**
pow. chełmski - **58,35%**
pow. hrubieszowski - **58,24%**
pow. janowski - **68,48%**
pow. krasnostawski - **59,40%**
pow. kraśnicki - **62,89%**
pow. lubartowski - **66,50%**
pow. lubelski - **69,40%**
pow. łęczyński - **67,06%**
pow. łukowski - **69,19%**
pow. opolski - **62,20%**
pow. parczewski - **62,60%**
pow. puławski - **67,27%**
pow. radzyński - **65,26%**
pow. rycki - **68,80%**
pow. świdnicki - **66,43%**
pow. tomaszowski - **60,60%**
pow. włodawski - **60,69%**
pow. zamojski - **62,22%**

DWIE OSOBY ZMARŁY

Do dwóch niecodziennych, tragicznych zdarzeń doszło podczas niedzielnych wyborów prezydenckich - w lokalach wyborczych w kraju zmarły dwie osoby. W Szczecinie zmarła 97-letnia kobieta, prawdopodobną przyczyną śmierci był zawał lub zaskłębienie. W Bielsku-Białej zmarł 84-latek. Mężczyzna stracił przytomność. Reanimacja okazała się bezskuteczna

Lublin	Wynik
1. Rafał Trzaskowski	31,98%
2. Karol Nawrocki	28,73%
3. Sławomir Mentzen	13,01%
4. Adrian Zandberg	6,12%
5. Grzegorz Braun	6,06%
6. Szymon Hołownia	5,54%
7. Magdalena Biejat	3,97%

Pow. łęczyński	Wynik
1. Karol Nawrocki	39,54%
2. Sławomir Mentzen	21,17%
3. Rafał Trzaskowski	15,74%
4. Grzegorz Braun	10,91%
5. Szymon Hołownia	3,71%
6. Adrian Zandberg	3,12%
7. Magdalena Biejat	2,23%

Pow. puławski	Wynik
1. Karol Nawrocki	37,26%
2. Rafał Trzaskowski	24,27%
3. Sławomir Mentzen	15,21%
4. Grzegorz Braun	7,74%
5. Szymon Hołownia	4,45%
6. Adrian Zandberg	3,67%
7. Magdalena Biejat	3,17%

Pow. lubartowski	Wynik
1. Karol Nawrocki	41,25%
2. Sławomir Mentzen	19,05%
3. Rafał Trzaskowski	15,87%
4. Grzegorz Braun	10,23%
5. Szymon Hołownia	4,10%
6. Adrian Zandberg	3,51%
7. Magdalena Biejat	2,39%

Pow. łukowski	Wynik
1. Karol Nawrocki	45,92%
2. Sławomir Mentzen	19,18%
3. Rafał Trzaskowski	12,23%
4. Grzegorz Braun	11,61%
5. Szymon Hołownia	3,40%
6. Adrian Zandberg	2,57%
7. Magdalena Biejat	1,98%

Pow. bialski	Wynik
1. Karol Nawrocki	39,88%
2. Sławomir Mentzen	18,35%
3. Rafał Trzaskowski	15,61%
4. Grzegorz Braun	12,40%
5. Szymon Hołownia	4,38%
6. Adrian Zandberg	2,88%
7. Magdalena Biejat	2,49%

Biała Podlaska	Wynik
1. Karol Nawrocki	32,84%
2. Rafał Trzaskowski	26,54%
3. Sławomir Mentzen	14,15%
4. Grzegorz Braun	10,09%
5. Szymon Hołownia	5,19%
6. Adrian Zandberg	3,55%
7. Magdalena Biejat	3,46%

Pow. biłgorajski	Wynik
1. Karol Nawrocki	45,35%
2. Sławomir Mentzen	17,83%
3. Rafał Trzaskowski	14,82%
4. Grzegorz Braun	11,60%
5. Szymon Hołownia	3,38%
6. Adrian Zandberg	2,35%
7. Magdalena Biejat	1,68%

Pow. radzyński	Wynik
1. Karol Nawrocki	43,08%
2. Sławomir Mentzen	18,46%
3. Rafał Trzaskowski	13,64%
4. Grzegorz Braun	11,65%
5. Szymon Hołownia	3,46%
6. Adrian Zandberg	2,72%
7. Magdalena Biejat	2,33%

Pow. parczewski	Wynik
1. Karol Nawrocki	38,47%
2. Sławomir Mentzen	19,12%
3. Rafał Trzaskowski	18,15%
4. Grzegorz Braun	11,24%
5. Szymon Hołownia	4,08%
6. Adrian Zandberg	2,99%
7. Magdalena Biejat	2,42%

Pow. opolski	Wynik
1. Karol Nawrocki	43,87%
2. Sławomir Mentzen	17,72%
3. Rafał Trzaskowski	16,55%
4. Grzegorz Braun	9,34%
5. Szymon Hołownia	3,80%
6. Adrian Zandberg	2,85%
7. Magdalena Biejat	2,45%

Pow. rycki	Wynik
1. Karol Nawrocki	42,72%
2. Rafał Trzaskowski	18,75%
3. Sławomir Mentzen	16,50%
4. Grzegorz Braun	8,16%
5. Szymon Hołownia	4,86%
6. Adrian Zandberg	2,99%
7. Magdalena Biejat	2,72%

Jedyny kandydat na prezydenta urodzony na wsi finiszował w Radzynie



Jedyny kandydat na prezydenta urodzony na wsi to jednocześnie jedyny kandydat z naszego województwa. Finiszował w Radzynie na konferencji pod Pałacem Potockich. - Piętnaście kilometrów stąd jest sławna w całym kraju Kąkolewnica, moja miejscowość rodzinna. Kończymy kampanię w powiecie radzyńskim, bo są to tereny rolnicze. Pierwszy raz w historii mamy taką sytuację, że nasze społeczeństwo nie może już mówić, że nie ma na kogo głosować - mówi Marek Woch, lider Bezpartyjnych Samorządowców w całym kraju

Kacper Budrewicz

Po śmiertelnym wypadku motocykl zniknął. Jest akt oskarżenia

Jest akt oskarżenia ws. śmiertelnego wypadku w Wohyniu. Młody mężczyzna odpowie za udostępnienie motocykla pijanemu kierowcy, który zginął. Jest oskarżony o spowodowanie śmiertelnego wypadku.

Wszystko rozegrało się w nocy z soboty 22 czerwca na niedzielę 23 czerwca 2024 roku na ul. Średniej. Zdarzenie miało miejsce na prostym, oświetlonym odcinku drogi gminnej. Kierujący motocyklem uderzył w tył zaparkowanego na jezdni volkswagena passata. 25-latek, nie przeżył wypadku. Policjanci ustalili, że miał uprawnienia do kierowania. Mężczyzna na motocyklu jechał sam.

Z miejsca zdarzenia przed przyjazdem służb nieznaną osobą zabrano motocykl. Policjanci ustalili, że właścicielem pojazdu jest 24-letni Karol T. i to właśnie u niego, za zabudowaniami gospodarczymi, policjanci odnaleźli ukryty motocykl marki Honda CRF 450 typu Cross, który nie był zarejestrowany.

24-latek był pijany, miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Został zatrzy-



Oględziny na miejscu wypadku. Przed przybyciem służb ktoś zabrał motocykl...

many. Zdaniem prokuratury pijany był też motocyklista.

Co ciekawe, śledczy postavili 24-latkowi, który miał zabrać motocykl z miejsca zdarzenia, zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

- Mężczyzna nie jechał motocyklem, ale powierzył pojazd osobie nietrzeźwej (25-letniemu Krystianowi T., który zginął - dop. aut.). Naszym zdaniem jest on zatem współsprawcą, a między jego zachowaniem a wypadkiem zachodzi związek przyczynowo-skutkowy. Wobec 24-latka został zastosowany dozór policji i poręczenie majątkowe w kwocie 15 tysięcy złotych - powiedział w ubiegłym roku Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzynie Podlaskim.

Jest akt oskarżenia

24-letni Karol T. stanie przed sądem.

- Skierowaliśmy przeciwko niemu akt oskarżenia. Umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy. Udostępnił bowiem niedopuszczony do ruchu pojazd Krystianowi T. będącemu w stanie nietrzeźwości, który stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w zaparkowany samochód. W następstwie tego Krystian T. zginął. Karol T. ułatwił też Krystianowi T. popełnienie przestępstwa kierowania w stanie nietrzeźwości, udostępniając mu motocykl. Karol T. kierował też pojazdem w stanie nietrzeźwości - tłumaczy Janusz Syczyński.

Za pobicia i kierowanie gróźb karalnych wreszcie trafił za kratki



Poszukiwany mężczyzna trafił już za kratki, gdzie odsiedzi zasądzone kary pozbawienia wolności, czyli prawie dwa lata

Lublin: 26-letni mężczyzna poszukiwany był trzema listami gończymi. Lubelscy „łowcy głów” namierzyli go na Dzielnicy Bronowice w Lublinie. Do odsiadki ma prawie dwa lata.

W piątek, 16 maja funkcjonariusze z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie ustalili, gdzie ukrywał się poszukiwany 26-latek. Za mężczyzną wystawione zostały trzy listy gończe. Lubelscy „łowcy głów” znaleźli go w jednym z mieszkań na Bronowicach. - Mężczyzna poszukiwany był przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie czterema podstawami prawnymi, w tym trzema listami gończymi. 26-latek poszukiwany

był od połowy października ubiegłego roku m.in. za pobicie dwóch osób i uszkodzenie ich ciała oraz za kierowanie gróźb karalnych pozbawienia życia i spalenia domu - wyjaśnia podkomisarz Kamil Karbowniczek z KWP w Lublinie.

Poszukiwany mężczyzna trafił już za kratki, gdzie odsiedzi zasądzone kary pozbawienia wolności, czyli prawie dwa lata.

- Przypominamy, że wszelkie informacje na temat osób poszukiwanych sprawców przestępstw i ukrywających się przed polskim wymiarem sprawiedliwości, można przekazywać bezpośrednio policjantom z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie pod tel. 798 003 676 - dodaje podkomisarz Kamil Karbowniczek.

Agnieszka Gołębiowska

Wjechał autem do rowu i próbował uciec. Był kompletnie pijany

Tak jazdę osobowym Roverem zakończył 50-latek z gminy Nałęczów. Mężczyzna miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Będzie tłumaczył się przed sądem.

Wszystko działo się w czwartek, 15 maja w Sadurkach pod Nałęczowem. Nietrzeźwy kierowca osobówki został ujęty przez policję dzięki zgłoszeniu świadka jego poczyną. Mężczyzna, jadąc Roverem, zjechał z drogi do rowu i uderzył w ogrodzenie. Następnie wysiadł z samochodu i, jak gdyby nic, miał zamiar się oddalić. Na szczęście funkcjonariusze z posterunku w Nałęczowie w porę dotarli na miejsce i ujęli sprawcę kolizji. Okazał się nim 50-letni mieszkaniec gminy Nałęczów. Wydmuchał ponad 3 promile. Mundurowi zatrzymali go. Gdy wytrzeźwieje, usłyszy zarzuty kierowania pojazdem mecha-



50-latek po tym, jak wjechał do rowu, wysiadł z samochodu i chciał oddalić się z miejsca zdarzenia

nicznym w stanie nietrzeźwości i spowodowania kolizji.

- Konsekwencje jazdy „na podwójnym gazie” są surowe. To kara pozbawienia wolności do lat 3, zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi przez co najmniej 3 lata, wysoka grzywna i obowiązek zapłaty świadczenia na Fundusz Sprawiedliwości w wysokości od 5 do 60 tysięcy złotych - tłumaczy kom.

Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- Ponadto, gdy kierowca ma od 1,50 promila albo wynik prowadzi do przekroczenia tej wartości - wobec kierującego sąd orzeka przepadek pojazdu mechanicznego (tj. konfiskata).

Marta Pietroni

Sceny jak z filmu akcji! Poszukiwany uciekał po dachach

Lublin: Policjanci zatrzymali poszukiwanego za przestępstwa kradzieży i posiadania narkotyków. Podczas zatrzymania, próbował uciekać po dachach budynków.

Do niecodziennej sytuacji doszło w środę (14 maja) podczas zatrzymania 20-letniego mieszkańca Kraśnika. Był poszukiwany za przestępstwa kradzieży i posiadania narkotyków. Mężczyzna miał do odbycia karę prawie 1,5 roku pozbawienia wolności. Od pewnego czasu ukrywał się w Lublinie, gdzie zmieniał bardzo często miejsce zamieszkania.

- Kiedy „kraśnicy poszukiwacze” namierzyli jego aktualne miejsce pobytu, mężczyzna postanowił nie ułatwiać im zadania. Rzucił się do ucieczki i kontynuował ją po dachach pobliskich budynków. Dzięki



Od pewnego czasu ukrywał się na terenie Lublina, gdzie zmieniał bardzo często miejsce zamieszkania

natychmiastowej i właściwej reakcji kryminalnych eskapad zatrzymanego zakończyła się bardzo szybko i bezpiecznie - informuje młodszy aspirant Marzena Sałata z KPP w Kraśniku. - Mężczyzna znany jest dobrze kraśnickim policjan-

tom, bo w przeszłości wchodził w konflikt z prawem.

Trafił już do zakładu karnego, gdzie odbywa karę pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

„Patrząc na transmisję pogrzebu papieża Franciszka, mówiłam sobie, że ja już to wszystko widziałam przy naszym Janie Pawle”

Mieszkała niedaleko placu Św. Piotra, więc była świadkiem ostatnich modlitw Jana Pawła II, jego późniejszej beatyfikacji, konklawe, na którym wybrano Benedykta, pierwszego przemówienia Franciszka.

Do Rzymu wyjechała w 2001 roku. Planowała zostać tam pół roku...

- W grudniu 2000 r. zmarł mój mąż. Miałam córkę, syna, dom do remontu, a nie miałam pracy. Byłam „za stara”, żeby pracować i „za młoda”, żeby pójść na wcześniejszą emeryturę - wspomina pani Elżbieta Mazurkiewicz z Opola Lubelskiego. - Nie było innej rady, wsiadłam w autokar Lublin - Rzym i pojechałam. Niby na pół roku, ale przepracowałam 18 lat - dodaje.

W domu rodziny ministra

Pani Ela cały czas pracowała w Rzymie jako opiekunka osób starszych. Pierwszą pracę otrzymała w zastępstwie za



El

Dopóki żył nasz papież Jan Paweł II, wiadomości w państwowej włoskiej telewizji zaczynały się zawsze od wiadomości z Watykanu. Po jego śmierci już tego nie było

inną osobę. - Jak się okazało, opiekowałam się mamą ministra z rządu Berlusconi. Trafiłam na bardzo dobrą rodzinę,

a ten minister za punkt honoru wziął sobie to, żeby mnie dobrze nauczyć języka włoskiego - wspomina pani Ela.

Kobieta trafiła na dwa semestry do szkoły językowej przy ministerstwie. Włoskiego się nauczyła w rok. Później, gdy już zdobyła szanowane rekomendacje, trafiała z domu do domu. I w znakomitej większości trafiała na wspaniałe rodziny, dzięki którym otwierały się przed nią nowe ciekawe możliwości. Sześć lat pracowała m.in. u ambasadora San Marino w Watykanie. W tym czasie papieżem był jeszcze Jan Paweł II. Pani Ela miała możliwość uczestnictwa m.in. w modlitwach „Anioł Pański”, ale udało jej się też zdobyć wyjątkową przepustkę, która otwierała jej drogę do miejsc, do których nie każdy mógł wchodzić. Był to bilet dyplomatyczny, który zapewniał jej miejsce dla dyplomatów - na górze. Pani Elżbieta doskonale pamięta czas, w którym zmarł Papież - Polak i konklawe. Była na placu św. Piotra w Rzymie podczas beatyfikacji Jana Pawła II. Mieszkała niedaleko placu Św. Piotra, więc widziała też pierwsze publiczne wystąpienie papieża Franciszka.

- To była taka sytuacja, że zmarł nasz papież, później był Benedykt, który abdykował i raptem było dwóch papieży - wspomina.

Na wieść o tym, że nowy papież Franciszek będzie prze-

mawiał, udała się na plac Św. Piotra. Pamięta, że zjechali tam wtedy ludzie z całego świata i na widok papieża zaczęli klaskać - zgodnie z tradycyjnym włoskim powitaniem. - Byłam ciekawa, jak on wygląda. On wychodzi na balkon, tak jak zwykle papież, ludzi do groma, może i kilka milionów na tym placu. Ja byłam wtedy sama. Nagle podszedł do mnie młody człowiek i on mówi, że jest z polskiego radia i chce ze mną przeprowadzić wywiad - śmieje się pani Elżbieta.

Wywiadu udzieliła, nawet pamięta, co powiedziała:

- Sądzę, że będzie bardzo dobrym papieżem, bo ma bardzo dobrego opiekuna, świętego Franciszka, który jest też moim opiekunem, bo na drugie imię mam Franciszka - wspomina.

Lepiej zna Rzym niż Lublin

Jak dodaje, więcej emocji wzbudziła w niej śmierć Jana Pawła II, ale często chodziła - zgodnie z włoską tradycją - na „Anioł Pański”, więc papieża Franciszka widywała często.

- Papież Franciszek bardziej mi przypadł do serca tylko dlatego, że jego pierwsze wystąpienie było 4 paździer-

nika, w dniu moich urodzin. Patrząc na transmisję pogrzebu papieża Franciszka, mówiłam sobie, że ja już to wszystko widziałam przy naszym Janie Pawle. Ale pozostają miłe wspomnienia, że ja tam byłam, że ja to widziałam, że jestem poniekąd wybrana przez Boga, że ja mogłam to wszystko widzieć - opowiada.

Jednak po włoskiej przygodzie pani Elżbieta ma masę wspomnień i doświadczeń. No i albumy pełne zdjęć.

- Lepiej znam Rzym niż Lublin. Co więcej, lepiej znam Rzym niż niektórzy przewodnicy. Kiedyś pomagałam jednej z przewodniczek wydstać się z włoskiego metra... - śmieje się nasza bohaterka.

To doświadczenie wpłynęło też mocno na wiarę pani Eli. Od zawsze była wierząca, ale będąc w Rzymie i w Watykanie, jeszcze bardziej zbliżyła się do Boga.

- Dopóki żył nasz papież Jan Paweł II, wiadomości w państwowej włoskiej telewizji zaczynały się zawsze od wiadomości z Watykanu. Po jego śmierci już tego nie było. Był bardzo szanowany - podkreśla nasza rozmówczyni.

Agnieszka Gołębiowska

Lekarz i profesor lubelskiej uczelni nominowany do „medycznego Nobla”

Lublin: Kierownik Kliniki Okulistyki Ogólnej USK nr 1 Uniwersytetu Medycznego w Lublinie został nominowany do prestiżowej nagrody.

Profesor Robert Rejdak jest kierownikiem Kliniki Okulistyki Ogólnej USK nr 1 Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Został nominowany do nagrody przyznawanej przez Towarzystwo Chirurgów Złoty Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii (UKISCRS).

Wnioskodawcy traktują wyróżnienie w kategoriach medycznej Nagrody Nobla.



Prof. Robert Rejdak

- W uzasadnieniu do nominacji uszanowano prof. Roberta Rejdaka za „wyjątkowy wkład w światową okulistykę na rzecz dobra ludzkości.” Docenione zostało zaangażowanie lubelskiego specjalisty w demokratyzację

edukacji okulistycznej oraz pomoc osobom cierpiącym wskutek urazów, w czasach wojny i pozbawionych opieki zdrowotnej w trakcie konfliktu na Ukrainie. W trakcie szkoleń, w lutym bieżącego roku, jakie dla ponad 100 okulistów z Ukrainy zorganizował Uniwersytet Medyczny w Lublinie i Klinika Okulistyki Ogólnej, aktywną działalność Roberta Rejdaka obserwował, prof. David Lockington Prezydent, UKISCRS - przekazał Wojciech Brakowiecki, rzecznik prasowy Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Te dokonania spowodowały, że brytyjscy oraz irlandzcy okuliści uznali profesora za osobę godną tego wyróżnienia.

Joanna Niecko

Kilogram narkotyków u 28-latka. Był kompletnie zaskoczony wizytą policji

Lublin: Policjanci zatrzymali 28-latka, który przywiózł do domu kilogram narkotyków.

W poniedziałek (12 maja) policjanci z komisariatu w Bełżycach otrzymali informację, z której wynikało, że jeden z mieszkańców miasta może w najbliższym czasie przewozić znaczne ilości narkotyków.

- Operacyjni od razu postanowili zweryfikować zgłoszenie i zaplanowali zatrzymanie. W czasie obserwacji zauważyli samochód marki Audi, którym miał poruszać się 28-latek. W okolicy miejsca zamieszkania mężczyzny zdecydowali o zatrzymaniu. Mieszkaniec Bełżyc był kompletnie zaskoczony. Nie spodziewał się interwencji



Na wniosek śledczych został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące

kryminalnych. W trakcie przeszukania operacyjni odnaleźli i zabezpieczyli kilogram marihuany - opisuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Narkotyki były szczelnie zapakowane.

Mężczyzna trafił do policyjnej celi. Następnie policjanci

doprowadzili go do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości narkotyków. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Joanna Niecko

WSP

Witamy na świecie

Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu



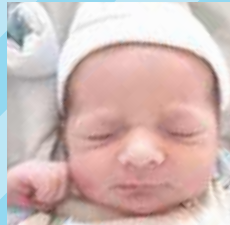
Nela Korzeniewska,
Tchórzew Kolonia
ur. 14.05, godz. 18.44;
3490 g, 56 cm,
Rodzice: Karolina, Leszek
Rodzeństwo: Dominik



Amelia Topyła,
Lubartów
ur. 16.05, godz. 0.06;
3700 g, 57 cm,
Rodzice: Mariola, Marek
Rodzeństwo: Aleksandra



Gustaw Panasiuk,
Włodawa
ur. 11.05, godz. 14.54;
3780 g, 58 cm,
Rodzice: Daria, Paweł
Rodzeństwo: Lisa



Franciszek Mądryński,
Zamołoducze,
ur. 13.05, godz. 7.15;
4200 g, 59 cm,
Rodzice: Kinga, Sebastian



Wojciech Szykaruk,
Dańce
ur. 15.05, godz. 11.47;
3690 g, 56 cm
Rodzice: Monika, Mariusz
Rodzeństwo: Bartek



Michalina Kreps,
Górka
ur. 10.05, godz. 21.23;
3520 g, 56 cm,
Rodzice: Anna,
Przemysław
Rodzeństwo: Aleksander



Szymon Zyga,
Gródek Szlachecki
ur. 12.05, godz. 6.34;
2860 g, 52 cm
Rodzice: Karolina,
Przemysław
Rodzeństwo: Oliwia



Paulina Sawiuk,
Zaniówka,
ur. 13.05, godz. 11.24;
3760 g, 57 cm,
Rodzice: Ewa, Mariusz
Rodzeństwo: Róża, Maja,
Wiktoria, Patryk, Kacper



Michalinka Gogół,
Kolonia Miłków,
ur. 13.05, godz. 14.10;
3750 g, 57 cm,
Rodzice: Natalia, Mateusz



Maksymilian Mazurek,
Łucka Kolonia,
ur. 12.05, godz. 3.57;
3300 g, 56 cm,
Rodzice: Iga, Damian



Nadia Wiszniewska,
Kierzkówka,
ur. 14.05, godz. 11.43; 3200 g,
51 cm,
Rodzice: Dominika, Karol
Rodzeństwo: Klara



Miloż Szczuchniak,
Kodeń,
ur. 15.05, godz. 12.52; 3240 g,
54 cm,
Rodzice: Joanna, Radosław
Rodzeństwo: Marcelinka



Franio Hać,
Stara Wieś
ur. 15.05, godz. 19.41; 3270 g,
52 cm,
Rodzice: Ewelina, Radosław
Rodzeństwo: Szymon 6 lat



Jan Onyemara,
Łuków
Urodzony: 7.05.2025 r., godz.
11:35, 4530 g, 59 cm
Rodzice: Monika i Sunday
Rodzeństwo: Ola i Zuzia

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Życzenia z okazji Dnia Mamy



W ten piękny i radosny dzień pragnę złożyć Ci, Mamo, najserdeczniejsze życzenia: długich lat w zdrowiu, szczęścia i wszelkiej pomyślności, spełnienia najskrytszych pragnień, samych cudownych chwil w życiu i nieustającej pociechy ze mnie.
Dla mamy Antoniny Turskiej z Łukowa składa syn Wojciech



Mama Ewa Gruszka, Międzyrzec Podlaski.
Wszystkiego co najpiękniejsze w Dniu Mamy.
Zdrówka i uśmiechu na co dzień.
Życzy Córca i Zięć

Kocham Cię Mamo... Kysiu,
wszystkiego najlepszego z okazji dnia Matki.
Kamil Rączyński

Mamo Iwono, jesteś moim światem, moim spokojem i ciepłem – bez Ciebie nie byłbym sobą.
Dziękuję za Twoją miłość, cierpliwość i to, że zawsze mnie wspierasz.
Kocham Cię, Twój Oskar

Najdroższa Mamo, jesteś dla mnie cudem miłości, ciepła i bezgranicznego dobra — dziękuję, że jesteś. Kocham cię!
Życzenia dla mamy Iwony Dudy od córki Niny

Kochana Mamo, choć żadne słowa nie oddadzą tego, jak wiele Ci zawdzięczam, pragnę z całego serca podziękować za Twoją obecność, dobroć i siłę, które towarzyszą mi na każdym kroku.
Jesteś moją największą inspiracją i wsparciem, dlatego pragnę wyrazić życzenie, by każdy dzień przynosił Ci szczęście i dumę z tego, jaką jesteś wspaniałą osobą.
Od Beaty dla Jolanty, Przytoczno



POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM



Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak



Lucuś, Alina Wiejak, Puławy



Mira, Izabella Malon



Reksio, Jadwiga Mróz, Grabowce Dolne



Felix, Monika Romanik, Wąwolnica



Franek, Jerzy Giza, Piotrowice



Mamuśka, Julita Łukasik, Trzebieszów

Zdziczali obszarnicy i całowanie po rękach, czyli łukowski dwór i wieś (cz. II)

Kiedy pod Łukowem skończył się feudalizm?

Relacje między wsią a dworem w okresie II RP na ziemi łukowskiej były dalekie od harmonii. Choć formalnie pańszczyzna została dawno zniesiona, duch dawnego systemu na wsi pozostawał żywy

Mimo że ustawy odrodzonej Rzeczypospolitej likwidowały wszelkie przywileje stanowe, realnie nie tylko pod Łukowem zachowało się wiele elementów, mechanizmów i zachowań bliższych raczej feudalizmowi niż oficjalnie zadekretowanej równości obywatelskiej. Prasa - zwłaszcza lewicowej proveniencji - często opisywała sytuację, do jakich gdzieś dochodziło w kontaktach między włościanami a zamożnymi posiadaczami ziemskimi i działającymi w ich imieniu zarządcami.

Straszenie rewolwerem w Kownatkach

Wśród opisywanych przez „Robotnika” scenek pojawia się także historia z Kownatek, gdzie „kapitan armii czynnej WP, p. Karol Ciulak, wzięwszy w dzierżawę majątek państwowy Kownatki w pow. Łukowskim, rządzi w nim despotycznie, dręcząc służbę przy lada okazji, grożąc jej rewolwerem

itp. Robotnicy postanowili zapisać się do Związku Robotników Rolnych. Dowiedziawszy się o tym, p. Ciulak wezwał ich do kancelarii i strasząc wydalaniem ze służby, zaczął im wyrażać (używając przy tym jak najordynarniejszych wyrażań) i oświadczył, że gdyby do jego folwarku przyszedł instruktor Związku, to go zastrzeli jak psa”.

Jakby tego było mało, „w ten sam sposób p. kapitan zachowuje się względem okolicznych włościan, np. za to, że krowa jednego z włościan wpadła przypadkowo na pole wymienionego folwarku, p. Ciulak pobił rewolwerem właściciela tej krowy”.

Średniowieczne zwyczaje w Gułowie

„Robotnik” opublikował też list – zapewne mieszkańca wsi Gułów – opisujący rzekome praktyki dzierżawcy owej wsi – Szablowskiego. W liście zatytułowanym przez redakcję „Zdziczały obszarnik” czytamy: „Obszarnik Szablowski, dzierżawca folwarku Gułów w pow. Łukowskim, zaprowadził u siebie, w stosunku do służby, średniowieczne zwyczaje. Stykając się ciągle z robotnikami, bije ich nieraz za byle co do utraty przytomności, po czym skatowanemu w ten sposób człowiekowi każe się

Do wszystkich Małorolnych powiatu Łuków.

WZYWAMY WAS NA OGÓLNY ZJAZD MAŁOROLNYCH, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ, DNIA 23.II.1930 ROKU W ŁUKOWIE, PRZY ULICY LUBELSKIEJ Nr. 45, O GODZINIE 1-SZEJ POPOŁUDNIU.

Obszarnicy, fabrykanci i wogóle klasa posiadająca (burżuazja) w Polsce od wielu dziesiątków lat, jeszcze od czasów zaborców zorganizowani są w silnych ilościowo i pieniężnie związkach ziemian, fabrykantów i t. d.

Tylko robotnikowi i chłopu nie wolno było się organizować za czasów carskich! Ale zato panowie, obszarnicy, fabrykanci i posiadacze wielkich majątków żyli w zgodzie z caratem, i łączyli się jeszcze przed wojną w wielkie związki, by nie ustąpić na rzecz wydziedziczonych z praw robotników i chłopów.

To też jak tylko robotnicy i chłopowie wywalczyli sobie prawo swobodnego organizowania się w Niepodległej Polsce, robotnicy wszelkich zawodów rozpoczęli masowo się łączyć w Związki Zawodowe, aby zorganizowanej siłą bogatych przeciwstawić własną siłę pracy.

Dzisiaj już nie ma w Polsce gałęzi pracy ręcznej, czy umysłowej, która nie byłaby zorganizowana w związki zawodowe. Kolejarzy, robotników rolni, robotników cukrowni, drzewni, budowlani, a nawet bezrobotni z niedźwiedzią siłą oporu przeciwko wyzyskowi i nędzy.

Tylko chłop małorolny w Polsce chodził samopas w pojedynkę jak błądne owce. Nie tworzą zwartych sił zorganizowanej. Poszukują każdy na własną rękę „darmochy” u różnych „dobrodziejów”, myśląc, że z łaski ich ktoś od krzywdy obroni.

Przyszedł jednak wreszcie czas, kiedy bieda i niedostatek, które szczególnie dziś dokuczają wsi, zaczynają uczyć chłopów rozumu. Poczuli wreszcie własną siłę, rozumiał, że jeśli potrafili tworzyć siłę robotnicy, których w poszczególnych zawodach pracuje tylko tysiące, to jakąż siłą może mieć związek zawodowy małorolnych, których jest w Polsce miliony.

Chłop małorolny musi raz nareszcie się przekonać, o czym już dziesiątki lat wie świadomy robotnik, że wystarczy wstrzymać się miesiąc – tylko od dwóch kieliszków wódki, na którą nieraz ostatni grosz chłop

Małorolni włościanie próbowali organizować się i tworzyć struktury mające zabezpieczyć ich interesy. Organizowano spotkania, wystawiano - czasem z pozytywnym skutkiem - kandydatów w wyborach do Sejmu

Dwór jako bastion „kultury i tradycji”

W swoich kąśliwych komentarzach „Podlasie” dostrzegało pewien paradoks. Z jednej strony – dwory i ziemiaństwo w II RP były widziane jako „bastiony kultury” i miejsca kultywujące polską tradycję. Z drugiej – całowanie po rękach, czy padanie do nóg „jaśnie panom” potwierdzało, że „kultura” ta często podszyci była niemal feudalną hierarchią i symbolicznym poniżaniem swoich folwarcznych poddanych, czyli robotników rolnych. „Podlasie” ukazywało więc, że dworska „kultura” na ziemi łukowskiej była czasami groteskowym obrazem minionego systemu.

jeszcze przepraszać. Żadne względy nie powstrzymują obszarnika Szablowskiego, tak, że ofiarami jego również ludzie starzy i schorzeni. W dodatku jeszcze miejscowa policja w Adamowie, z przodownikiem Sikorą na czele, na każde zawołanie obszarnika Szablowskiego przybywa na folwark i aresztuje ludzi wskazanych przez obszarnika, a potem na posterunku znowu bije się i kopie aresztowanych”.

cdn.

Paweł Jezierski

Niesamowita historia ocalonego mieszkańca Kurowa (cz. I)

Nechemia Wurmman – Żyd w hitlerowskim mundurze

W chwili wybuchu wojny syn żydowskiego sklepikarza z Kurowa miał trzynaście lat i niewiele rozumiał z otaczającego go świata. 8 września, kiedy niemieckie bomby spadły na miasteczko, wraz z całą rodziną wyruszyli w drogę. Jego relacja zawarta w „Yisker-bukh Koriv; sefer yizkor, macewet zikaron la-ayaratenu Koriv”, „Księżde Pamięci Naszego Miasta Kurowa” wydanej w Tel Avivie w 1955 roku może być podstawą do nakręcenia pasjonującego filmu.

Wyruszający w drogę w poszukiwaniu ocalenia mieszkańcy Kurowa musieli szybko zrozumieć, że ich świat właśnie się skończył, a dobrze znane im słowa, wyobrażenia, nawyki muszą przyjąć inne znaczenie. 8 września, był to piątek, zaczynał się szabat. Na trakcie spotkali słynnego cadyka z Modrzyca, który tłumaczył, że ogień, które widzą na horyzoncie, to są właśnie szabasowe świece, których wobec tego nie muszą tym razem palić i że śmiało mogą kontynuować uciekanie w szabat, bo nie ma nic ważniejszego niż ratowanie

życia. Scena jak z „Austerii” Jerzego Kawalerowicza na podstawie książki Juliana Strykowskiego...

Za drutami

Rodzina ukrywała się w różnych miejscach. Część szukała szansy w Lublinie, inni w Urzędowie, Nechemia trafił zaś do Ostrowca Świętokrzyskiego. Tam udaje mu się znaleźć pracę w hucie stali, co znacznie zwiększa jego szansę na przeżycie. Za każdą falą przeprowadzanych nielichotnie wywózek ci, którzy byli przydatni niemieckiemu przemysłowi, pozostawali w stale zmniejszającym swoją powierzchnię getcie. W kwietniu 1943 r. robotnicy zostali przesiedleni do obozu pracy, który mieścił się w dzielnicy Częstocice. Zimą 1944 r. Nechemia postanawia uciec. Najpierw ukrywa się cztery dni na terenie fabryki, potem przeskakuje 10-metrowy mur. Z wielkim trudem udaje mu się zdobyć pożywienie, ponieważ Polacy obawiają się udzielić mu jakiegokolwiek wsparcia. Wreszcie jeden z nich wskazuje mu drogę do oddziału partyzanckiego. Ukrywająca się grupa składa się z Polaków, zbie-

głych jeńców sowieckich oraz kilku Żydów. Ci ostatni, mimo że współtowarzysze broni i nieszcześć nie są przez resztę traktowani na równych prawach, to im powierza się najtrudniejsze i najbardziej niebezpieczne działania.

O jedną rzekę od ocalenia

Po rozbiciu oddziału trafia do Opatowa. Tam zostaje wydany w niemieckie ręce na skutek donosu. Na posterunku jednak udaje mu się przekonać policjantów, że jest chrześcijaninem, potrafi się przeznęcać i zna modlitwy. Zostaje wezwany lekarz, który ma sprawdzić, czy więzień jest obrezany. W ostatniej chwili przed jego przybyciem Nechemia ucieka.

Sytuacja wygląda następująco: jest blisko Wisły, za którą stoją już Sowici. Na zachodnim brzegu jednak dalej trwają Niemcy. Nie ma sposobu, żeby zbliżyć się do rzeki. A on jest coraz bardziej zmęczony i głodny. Wpada na pomysł więc, żeby po prostu iść do niemieckiej kuchni polowej i zapytać po niemiecku, czy może tam pracować...

cdn.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół na kaplicy w Sobieszynie

Zbudować świątynię dla wiernych z Drążgowa i Sobieszyna (pow. rycki) nie było łatwo. Zdarzyło się nawet, że z zebranych materiałów wzniesiono, jako pilniejszą potrzebę, gorzelnię, browar i stajnię. Okazały, neogotycki kościół zawdzięczamy hojności znanego filantropa hrabiego Kajetana Kickiego

W XIV wieku powstała parafia w Drążgowie, która obejmowała m.in. Sobieszyn. W czasie Reformacji, kiedy przez pewien czas świątynię przejęli arianie, powstała kaplica w Żabiance, która stała się potem ośrodkiem nowej parafii. W 1771 r. kościół w Drążgowie zawałił się ze starości i przez 70 lat modlono się w niewielkiej kaplicy cmentarnej. Ale i ona spłonęła w 1840 r. Z wielkim trudem zaczęto gromadzić materiały i pieniądze (...a skąd to brać...), które jednak dziedzic Maciejowski przejął i, mimo wielkich oporów ze strony drążgowskiego proboszcza, przeznaczył na przemysłowe inwestycje.

W 1878 r. zmarł Kajetan Kicki, właściciel pałacu w Sobie-



szynie i znany dobroczyńca. Zażył sobie, żeby nad grobową kaplicą rodu na tzw. Modrzewiowej Górze nadbudować kościół. Powołano stosowny komitet i w

1883 r. zaczęto budowę, która zakończyła się trzy lata później. Wtedy też przeniesiono siedzibę parafii.

Zbigniew Smółko

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej – wszystkie świątynie Cycowa (cz. III)

Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który był też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury.

Kaplica, która wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

Najstarsza cerkiew prawosławna w Cycowie nosiła wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego. Kolejną przyjął za patrona św. Michała Archanioła, zwanego w tradycji wschodniej też Arcystrategiem. Był jeszcze trzeci niebiański orędownik: w świątyni znajdowała się też przeniesiona ze Stręczyna ikona świętego Jerzego. Ale i tu, jak się wydaje, działała logika pana Wołodzyjowskiego, który, jak pa-

miętamy, rozważał: „święty Jerzy smoka tylko rozstratował, a święty Michał całemu komunikowi niebieskiemu przewodzi i tyle już nad piekielnymi chorągwiemi odniósł wiktoryj, przeto jego wolę mieć za patrona”. Kiedy w 1915 r. armia rosyjska wraz z urzędnikami oraz duchowieństwem prawosławnym wycofała się w głąb Imperium, kościółek przejął rzymscy katolicy.

Nowi właściciele, nowe imię

W takiej sytuacji nowi gospodarze przyjmowali różne strategie odniesienia się do wschodniej (w tym także grekokatolickiej!) przeszłości. Zwłaszcza na Południowym Podlasiu przejmowano je jako mienie pounickie, zgodnie z zasadą, że skoro dawni unicy zapisali się do parafii łacińskich to i ich świątynie oraz przynależne grunty powinny pójść tą drogą. Nawet jeśli w konkretnych przypadkach przesłanki faktyczne i prawne były dość wątpliwe, nikt się tym zanadto nie przejmował. Żeby uniknąć wszelkich nieporo-



Wnętrze kościoła Opieki św. Józefa ok. 1968 r., kiedy jeszcze odbywały się tu nabożeństwa. W trakcie inwentaryzacji konserwatorskiej jego stan określono wtedy jako bardzo dobry. Odnotowano, że w ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Boskiej, w bocznych św. Józefa i Matki Boskiej. Nad łukiem nad prezbiterium polichromia z Niewiastami optakującymi Chrystusa

zumień, nawet jeśli bizantyjskie ikony pochodziły z cerkwi unickiej, często łądowały na strychu plebanii, polichromie przemalowywano, a na ścianach wieszano obrazy w stylu zachodnim.

Oprócz zmiany wystroju dochodziło czasem do zmiany wezwania na bardziej „rzymskie”. Patronaty „anielskie” w tym cza-

nie były bardziej kojarzone z tradycją wschodnią. Łacinnicy do rozwoju poszczególnych kultów potrzebowali np. relikwii - a, jak wiadomo, w wypadku Aniołów z tym krucho... - prawosławnym i unitom wystarczała stosowna ikona. Dlatego też powszechnie w podobnych sytuacjach zmieniano wezwanie na jakieś neutralne,

Według spisu powszechnego z 1921 r. w gminie Cyców były 1 223 domy mieszkalne oraz 9 147 mieszkańców w tym 4 484 mężczyzn i 4 663 kobiety. W gminie było 5 541 katolików, 1 581 ewangelików, 1 489 prawosławnych (Spis powszechny z 1921 r. nie odróżniał grekokatolików od prawosławnych), 497 wyznawców religii mojżeszowej oraz 39 baptystów (pochodzenia niemieckiego) mieszkających w Józefinie i Nadrybie.

najlepiej mało obecne w tradycjach pobożności wschodniej. W Cycowie kościółek zmienił patrona na Opiekę świętego Józefa. W 1920 roku rozebrano „banię”, wstawiono sygnaturkę, później dokonano jeszcze całej serii drobnych przebudów i remontów. W 1921 r. biskup lubelski Marian Fulman erygował oficjalnie parafię rzymskokatolicką pw. św. Józefa. W latach 1985–1995 zbudowano nowy kościół, który został poświę-

cony 11 sierpnia 1996 r. przez abp. Bolesława Pylaka. W tej sytuacji stara świątynia straciła swoją rolę sakralną i jest nieużywana.

Z Wólki Cycowskiej do Białej Podlaskiej

Okolicznym prawosławnym jako miejsce modlitwy pozostała położona o półtora kilometra dalej kaplica cmentarna w Wólce Cycowskiej. W tej świątyni do tej pory trwa prawosławna modlitwa. Tyle że nie dzieje się to nad Wieprzem a nad... Bugiem! Albowiem po zakończeniu II wojny światowej, kiedy większość, i tak już bardzo nielicznych, wiernych wywieziono w ramach „repatriacji” na Ukrainę, po niepotrzebnej nikomu kaplicę zgłosili się prawosławni z Białej Podlaskiej. Tam, po zniszczeniu, w ramach haniebnej akcji niszczenia świątyń prawosławnych w 1938 r., cerkwi św. Onufrego, wierni zostali bezdomni. Ale Biała Podlaska to nie był ostatni przystanek...

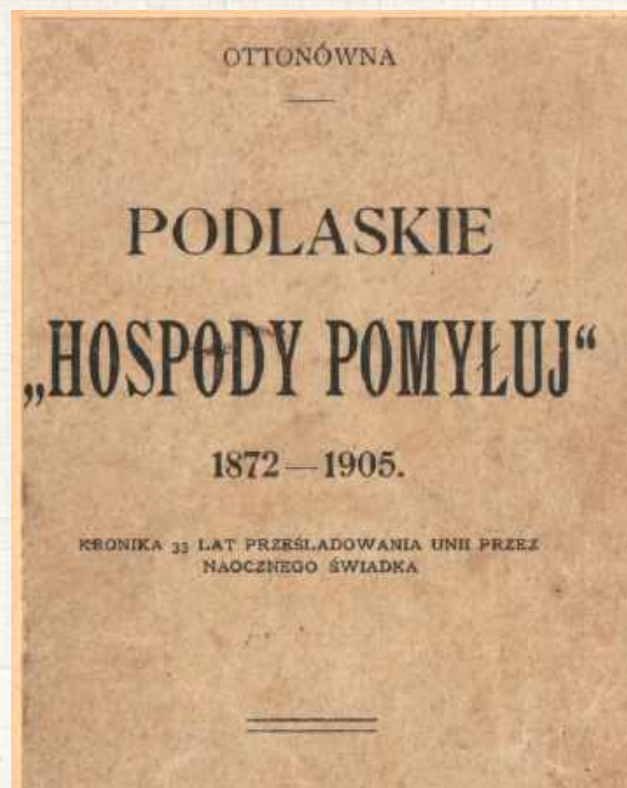
Zbigniew Smółko

Niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony – zapewniała Maryja dzieci z Jabłonia i Dawid

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? (cz. II)

Niemal równo sto pięćdziesiąt lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej oraz świętego Józefa Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

Obszar dzisiejszego styków powiatów parczewskiego, włodawskiego i bialskiego posiadał dość typową dla czasu i regionu strukturę społeczną. Ośrodki miejskie zamieszkałe były, mniej-więcej po połowie, głównie przez rzymskokatolicką ludność polską i Żydów. Okoliczne wsie zaś zasiedlała ludność chłopska, wyznająca katolicki obrządek wschodni. Określani byli jako Rusini, co jednak oznaczało bardziej właśnie unitę albo prawosławnego, pozostawiając w drugim planie rozumiane na dzisiejszy sposób konotacje et-



Jadwiga Łubieńska, pani na Kolanie, w 1908 r. opublikowała pamiętniki, opisujące męczeństwo unitów z okolic Jabłonia „Podlaskie Hospody pomyłuj” 1872-1905. Kronika 33 lat prześladowania unii przez naocznego świadka”. Właścicielka dóbr zaangażowała się mocno po stronie prześladowanych: prowadziła tajne nauczanie, organizowała zakazane nabożeństwa, osobiście przez granicę austro-węgierską przemycała bibułę, metryki i świadectwa „ślubów krakowskich”. Pamiętniki te, niszczące bardzo dosłownych i szczegółowych opisów prześladowań chłopstwa unickiego, są jednym z najważniejszych źródeł do historii regionu

Lwowska „Gazeta Narodowa” pisała:

We wsi Jabłoń objawiła się też sama Najświętsza Panna wiernemu ludowi; prócz tego ujrano na ziemi światłość tworzącą znak męki Zbawiciela i inne podobne nadprzyrodzone zjawiska. Tłumy pobożnych gromadzą się z sąsiednich wiosek, z okolicznych powiatów, a nawet z Bugu. Pielgrzymka ta do cudownego miejsca nie została dotąd przez władzę moskiewską wzbronioną – sprowadzono jednak oddział piechoty i sotnię kozaków dla utrzymania porządku, wyczekując rozkazów od wyższej władzy

niczne czy polityczne. Parafie łacińskie, mające przeważnie też wikariuszy, były tylko w dużych ośrodkach, unickie cerkwie rozsiane były nieporównanie gęściej. W okolicach Jabłonia mogliśmy znaleźć je również w Geśi, Rudnie, Radczu i Paszenkach. Panoramy uzupełniały ośrodki ziemiańskie - tu najistotniejszą rolę odgrywali Czetwerćni z Milanowa, Zamoyscy z Jabłonia i Łubieńscy z Kolana.

Pobożny upór podlaski

Mimo że pierwsza chrystianizacja granicy Podlasia i Polесьia dokonała się rzeczywiście pod wpływem prawosławnych, jednak po 1596 roku i zawartej wówczas Unii Brzeskiej, z punktu widzenia samych zainteresowanych to właśnie katolicyzm w obrządku wschodnim stał się dla nich wyznaniem rodzinnym, tradycyjnym, „wiarą ojców”.

Dlatego też, kiedy Rosjanie po powstaniu styczniowym podjęli próbę ostatecznej rusyfikacji ludności Podlasia, do czego pierwszym krokiem miała być likwidacja unii i przyłączenie wiernych do będącej narzędziem polityki państwowej rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, spotkali się z zaskakującym dla nich potężnym oporem. Podlaskie drewniane, ubożuchne cerkwie katolickie trzeba było szturmować jak twierdze. W Pratulinie, Drelowie i kilku innych miejscach padali zabici i ranni. W liczącej ok. 2000 wiernych parafii Geś rozmieszczono dwie sotnie Kozaków, którym pozwolono „gulić”. Opornych brutalnie bito, okładano kontrybucjami, co powodowało absolutną ruinę go-

spodarstw. Rekordy brutalności pobito w Rudnie.

Opisuje hrabina Jadwiga Łubieńska z Kolana, bez reszty zaangażowana w udzielanie pomocy swoim unickim poddanym: „W J(abłoni) stoi wojsko. Spędzono włościan ze wsi naszej i wszystkich wsi okolicznych, aby ich „nawrócić” na schizmę. Wszyscy odmówili. Mężów, kobiety i dzieci „opornych” kolejno kładą na śniegu i biją; biją nahajkami, biją do krwi, biją do połamania kości, biją na śmierć. Książd unicki, ojciec wielu dorosłych synów, kapłan bez wiary, ale nie bez szczątków ludzkiego serca, Judasz bezwiedny, który lekkomyślnie podjął się dzieła apostazji... za pieniądze, dla zapewnienia szczęśliwego losu „wolnomyślnym”, głupim, brutalnym, chciwym swoim potomkom-popom i jeden z pierwszych przedzierzgnął swą cerkiew unicką na prawosławną, wykłęty przez konającego pod cięgami wyznawcę, ujrawszy nieprzewidziane skutki ludzkie... swojej zdrady duchowej, w stodołę się powiesił”.

cdn.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Koniec marzeń o barażach. Górnik Łęczna nie dał rady Wiśle Płock

Już przed startem sobotniego meczu piłkarze pierwszoligowego Górnika mieli nikłe szanse na zajęcie miejsca gwarantującego awans do baraży o PKO BP Ekstraklasę. Łęczniak nie dali jednak rady wykonać podstawowego zadania, czyli wygrać z Wisłą Płock.

Żeby mieć przed ostatnią kolejką szanse na przeskoczenie w tabeli Polonii Warszawa i zajęcie na koniec sezonu zasadniczego szóstego miejsca w Betclie 1. Lidze, „Górnicy” musieli pokonać w sobotę przed własną publicznością trzecią w zestawieniu Wisłę Płock. Dociąg szybko otworzył się wynik tego spotkania, bo w 23. minucie gola na 1:0 strzelił Łukasz Sekulski. Piłkę w polu karnym po dośrodkowaniu z lewej strony opanował Amin Al-Hamawi i wyłożył do będącego w lepszej pozycji do strzału Sekulskiego.



Pavol Stano,
trener Górnika

Żadna z drużyn nie może być zadowolona

Sądzę, że w tym spotkaniu z obu stron było widać jakościowych zawodników z dobrym nastawieniem. Wisła miała bardzo mocny środek pola, a z przodu walczył Łukasz

Sekulski. Obie drużyny prezentowały otwartą piłkę, a fazy, w których znajdowaliśmy się w głębokiej defensywie, wynikały z wysokiej jakości zawodników Wisły. Doskakiwalismy również wysokim pressingiem do rywali, którzy wraz z upływem spotkania przestali rozgrywać akcje od tyłu, szukając długich zagrań. Naszym planem nie była jedynie gra z kontrataku, ale chcieliśmy być aktywni i doskakiwać wyżej. Gdy znajdowaliśmy się w niskiej obronie, to mieliśmy okazje do wychodzenia z kontrami. Kilka razy wyszliśmy z takimi atakami, lecz te akcje nie zakończyły się strzałami. Uważam, że ten mecz spełnił oczekiwania, ale po ostatnim gwizdku żadna z drużyn nie może być zadowolona.

Kapitan Wisły uderzył raz, ale piłkę odbił Branislav Pindroch. Z dobitką napastnika płocczan słowacki bramkarz Górnika już sobie nie poradził. Gospodarze odpowiedzieli dziesięć minut później. Indywidualną akcją i skutecznym, ład-

nym strzałem zza pola karnego popisał się Fryderyk Janaszek. Tuż po przerwie znowu na prowadzenie wyszli „Nafciarze”. Bramkę zdobył Dominik Kun. Iban Salvador efektywnym podaniem-lobem zagrał do wchodzącego w pole karne Kuna,

a ten z powietrza sprytnym strzałem zaskoczył Pindrocha. W doliczonym czasie gry, kiedy wydawało się, że Wisła wywiezie z Łęcznej zwycięstwo, „Górnicy” dali radę doprowadzić do remisu. Wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Michał Masar dośrodkował po ziemi w polu karnym do zamykającego akcję Przemysław Banaszaka. Najlepszy strzelec zielono-czarnych uderzył precyzyjnie i ustalił wynik na 2:2. Dla Banaszaka był to już 15. gol w tym sezonie.

Remis w sobotnim meczu Górnika Łęczna z Wisłą Płock oznacza, że podopieczni trenera Pavola Stano ostatecznie stracili szanse na baraże o PKO BP Ekstraklasę. Te same baraże zapewnione mają „Nafciarze”, choć tracąc zwycięstwo w końcówce w Łęcznej utracili szansę na zajęcie drugiego miejsca w Betclie 1. Lidze, premiowanego bezpośrednim awansem do najwyższej klasy rozgrywkowej. Awansu pewne są już bowiem Arka Gdynia i Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

W ostatniej kolejce sezonu Górnik zagra na wyjeździe z GKS-em Tychy.

Górnik Łęczna - Wisła Płock 2:2 (1:1)

Bramki: Janaszek 33', Banaszak 90'+4 - Sekulski 23', Kun 50'.

Górniki: Pindroch - Bednarczyk, Roginić, de Amo, Grabowski (90' Masar), Deja, Kryeziu (84' Żyra), Spacil (73' Ogaga), Orlik (85' Traore), Janaszek (84' Litwa), Banaszak. **Wisła:** Gradecki - Kuchko, Mijusković, Edmundsson, Nastić (67' Custović), Haglind-Sangre, Kun (67' Pomorski), Al Hamawi (53' Jimenez), Pacheco, Sekulski (89' Krawczyk), Salvador (88' Barnowski).

Żółte kartki: Grabowski, Deja - Edmundsson, Haglind-Sangre.

Sędziował: Piotr Rzucidło (Warszawa).

Dominik Smagała

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 33. KOLEJKI

Warta - Odra 1:0
Kotwica - Pogoń 1:1
Górniki - Płock 2:2
Arka - Tychy 2:2
Wisła - Stalowa Wola 5:0
Znicz - Stal 2:0
Polonia - ŁKS 0:1
Chrobry - Ruch (po zamknięciu wydania)
Miedź - Termalica (po zamknięciu wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Arka Gdynia (A)	33	69	60-24
2.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	32	65	64-37
3.	Wisła Płock	33	61	56-37
4.	Wisła Kraków	33	59	60-32
5.	Miedź Legnica	32	56	54-39
6.	Polonia Warszawa	33	55	45-36
7.	Górniki Łęczna	33	50	49-39
8.	GKS Tychy	33	50	44-35
9.	Znicz Pruszków	33	49	49-41
10.	ŁKS Łódź	33	47	48-38
11.	Ruch Chorzów	32	46	47-43
12.	Stal Rzeszów	33	35	42-56
13.	Odra Opole	33	30	31-59
14.	Chrobry Głogów	32	29	33-57
15.	Kotwica Kołobrzeg	33	29	28-53
16.	Pogoń Siedlce	33	27	36-52
17.	Warta Poznań	33	24	21-54
18.	Stal Stalowa Wola	33	23	27-62

OSTATNIA KOLEJKA (25.05.)

Ruch - Polonia, ŁKS - Znicz, Stal - Wisła, Stalowa Wola - Arka, Tychy - Górnik (25.05., g. 17.30), Płock - Miedź, Termalica - Kotwica, Pogoń - Warta, Odra - Chrobry

dsm

II LIGA

WYNIKI 31. KOLEJKI

Zagłębie - Wisła 1:4
Hutnik - Polonia 3:5
KKS Kalisz - Olimpia E. 2:0
Zagłębie II - Podbeskidzie 1:4
Resovia - Jastrzębie 0:1
Rekord - Świt - przeł.
Olimpia G. - Skra 2:1
Chojniczanka - Wieczysta 1:1
ŁKS II - Pogoń - po zamk. nr

TABELA II LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Polonia Bytom	31	70	67:31
2	Pogoń Grodzisk Maz.	30	68	59:27
3	Wieczysta Kraków	31	59	60:25
4	Chojniczanka Chojnice	31	58	42:24
5	Podbeskidzie Bielsko-Biała	31	45	39:34
6	KKS Kalisz	31	44	34:37
7	Świt Szczecin	30	44	52:50
8	Hutnik Kraków	31	43	40:55
9	Zagłębie Sosnowiec	31	41	44:49
10	Resovia Rzeszów	31	40	42:45
11	Olimpia Grudziądz	31	39	40:44
12	ŁKS II Łódź	30	38	36:44
13	Wisła Puławy	31	36	42:62
14	GKS Jastrzębie	31	35	31:32
15	Rekord Bielsko-Biała	30	32	43:49
16	Zagłębie II Lubin	31	31	48:54
17	Skra Częstochowa	31	22	28:53
18	Olimpia Elbląg	31	19	27:59

NASTĘPNA KOLEJKA

(23.05., godz. 17:00): Wisła - Olimpia G., Polonia - Chojniczanka, Wieczysta - Zagłębie, Skra - Rekord, Świt - Resovia, GKS Jastrzębie - Zagłębie II, Podbeskidzie - ŁKS II Łódź, Pogoń - KKS Kalisz, Olimpia E. - Hutnik.

mp

mp
WSP

Wielka Wisła Puławy!

Super wiadomość. Piłkarze Wisły Puławy wygrali na boisku Zagłębia Sosnowiec. Ekipa Macieja Tokarczyka poradziła sobie z rywalem, chociaż od 52 minuty nasi grali w osłabieniu po faulu Łukasza Kabaja.

Nawet bez jednego zawodnika nasi potrafili zdobyć dwie bramki. Za każdym razem trafiał Kacper Szymanek. Wynik spotkania wyrównał Bartłomiej Juszczak, zaś prowadzenie dał Adam Gałązka. Co ciekawe, wszyscy to 20-latkowie. Duma Powiśla udowodniła, że zaangażowanie i walka mogą przeważać nad budżetem i statusem rywala.

Choć to gospodarze uchodzili za zdecydowanych faworytów, już od pierwszego gwizdka jasne było, że Wisła nie przyjechała tylko bronić się. Już w 1. minucie piłka znalazła się w bramce Zagłębia, ale sędzia liniowy dopatrywał się spalonego. Chwilę później kolejną okazję mieli goście, ale obrona gospodarzy w ostatniej chwili zdołała przezwyciężyć groźną akcję.

W 10. minucie to jednak Zagłębie jako pierwsze trafiło do siatki. Bartosz Snopczyński wykorzystał błąd Łukasza Kabaja



Wisła wywalczyła szalenie ważne punkty w kwestii walki o utrzymanie w II lidze

i efektywnym strzałem pokonał Krzysztofa Wróblewskiego. Radość na stadionie trwała zaledwie chwilę. Bartłomiej Juszczak wyrównał po perfekcyjnym podaniu Adama Gałązki.

Wisła nie zamierzała się cofać. W 23. minucie prowadzenie dla gości zdobył sam Gałązka, zamieniając dośrodkowanie Kamila Kumocha na bramkę. Gospodarze próbowali odpowiedzieć, ale brakowało im precyzji. Przed przerwą blisko trzeciego trafienia był Karol Dziedzic, jednak bramkarz Zagłębia, Kacper Siuta, popisał się świetną interwencją.

Po przerwie los nie był łaskawy dla gości. Już w 52. minucie czerwoną kartkę otrzymał Ka-

baj, co postawiło Wisłę w bardzo trudnej sytuacji. Mimo to zespół trenera Macieja Tokarczyka nie tylko nie pękł, ale...

zadał kolejne ciosy. W 70. minucie Szymanek wykończył zabójczą kontrę zainicjowaną przez Bartosza Wiktoruka i Bartłomieja Juszczaka. Dziesięć minut później Wisła mogła prowadzić wyżej, ale Siuta znów uratował swój zespół. W 87. minucie był jednak bezradny. Po świetnym dograniu Kamila Kargulewicza Szymanek zdobył swoją drugą bramkę, ustalając wynik meczu na 4:1.

Pomimo przewagi liczebnej i większego posiadania piłki, gospodarze nie byli w stanie stworzyć skutecznej ofensywy puławian. Wisła wraca do domu z kompletem punktów i wciąż pozostaje w grze o utrzymanie w Betclie 2. lidze.

- Moi zawodnicy mają mocny mental - podkreślał po meczu trener Tokarczyk. I trudno się z nim nie zgodzić. Zespół z Puław udowodnił, że warto dawać mu szansę.

Zagłębie Sosnowiec - Wisła Puławy 1:4 (1:2)

Bramki: Snopczyński 10' - Juszczak 13', Gałązka 23', Szymanek 70', 87'.

Zagłębie: Siuta - Boruń (78' Rakels), Janiszewski (46' Chęciński), Bykow, Kurtović, Suchockij (78' Zalewski), Zawojski (46' Valencia), Pawlusiński, Marciniak, Snopczyński, Biliński (46' Agbor).

Wisła: Wróblewski - Kargulewicz, Kabaj, Waleńcik, Stromecki (89' Lewandowski), Gałązka, Dziedzic (54' Waliś), Kumoch (67' Polowiec), Wiktoruk, Szymanek, Juszczak (89' Kwaczreliszwili).

Żółte kartki: Bykow - Waleńcik. **Czerwona kartka:** Kabaj 52', za faul.

Sędziował: Godek (Warszawa).

W strefie barażowej

Do końca sezonu pozostały trzy kolejki.

W tym momencie puławianie plasują się w strefie barażowej. Czy ekipę Macieja Tokarczyka czekają spotkanie o utrzymanie w lidze?

Czy dogonią Olimpię?

Już 23 maja o godz. 17 kolejne spotkanie Wisły.

Puławianie podejmą Olimpię Grudziądz. Jesienią nasi wygrali 3:2 po bramkach: Marcela Zylli, Kamila Kumocha i Bartosza Guzdka. Ewentualne zwycięstwo pozwoli Wisłę przegonić rywali w ligowej tabeli.

Jeszcze trzy mecze

Przed zespołem do końca sezonu trzy spotkania.

W najbliższy piątek Wisła zmierzy się z Olimpią Grudziądz. 1 czerwca naszych czeka wyjazdowy bój z Rekordem Bielsko-Biała, zaś 7 czerwca starcie u siebie z Resovią Rzeszów.

Mężczyzna nie przyznał się do ataku na swojego młodszego brata

Ranił brata nożem i frunął autem. Prokurator zdecydował o ściganiu z urzędu

POW. ŁUKOWSKI:

Podwójne kłopoty ma 20-letni mieszkaniec gminy Trzebieszów, który, zdaniem śledczych, najpierw ranił swojego brata nożem, a następnie rozbił auto w mogącym się tragicznie skończyć wypadku. W pierwszej ze spraw prokurator zdecydował o ściganiu przestępstwa z urzędu. W związku z drugą młody mężczyzna stanie przed sądem.

Do obu zdarzeń doszło 17 lutego br., i to w ciągu kilku minut. Policjanci otrzymali zgłoszenie o awanturze, do której miało dojść między dwoma braćmi w Trzebieszowie (pow. łukowski). W ruch miał pójść nóż, którym ranny został młodszy z braci - 17-latek. Starszy z braci, 20-latek, miał natomiast uciec z miejsca zdarzenia samochodem marki Audi. Jak przyznają policjanci, minęło dosłownie dwie minuty, a dotarło do nich kolejne zgłoszenie. Tym razem chodziło o wypadek w Dębownicy, ale ponownie głównym „bohaterem” zdarzenia miał być 20-latek z audi.

Na miejscu policjanci znaleźli w polu obok drogi wrak opisywanego w zgłoszeniu audi. 20-latek został zabrany karetką do szpitala. Obrażenia, jakich doznał, nie zagrażały jego zdrowiu i życiu.



Moment zdarzenia w Dębownicy uchwycił monitoring zamontowany na domu, obok którego audi prowadzone przez 20-latka - dosłownie - przeleciało

Policjanci ustalili, że na chwilę przed wypadkiem starszy brat bez żadnego powodu „wpadł w szal” i kilkakrotnie ranił 17-latka nożem, a później bardzo szybko wybiegł z mieszkania i odjechał z posesji swoim audi. Nastoletni pokrzywdzony został przewieziony do szpitala. Urazy, jakich doznał w wyniku zranienia nożem, nie zagrażały jego życiu.

Auto przeleciało tuż obok zbiornika na gaz

Moment zdarzenia w Dębownicy uchwycił monitoring zamontowany na domu, obok którego audi prowadzone przez 20-latka - dosłownie - przeleciało.

Jadący z bardzo dużą prędkością kierujący samochodem marki Audi wyprzedzał na drodze inne pojazdy i omal nie zderzył się „czołowo” z jadącą z przeciwka osobówką. Kierujący nią musiał uciekać na prawe pobocze, a wymijający się z nim samochód audi otarł się o jego bok. Później kierują-

cy samochodem audi 20-latek stracił panowanie nad swoim pojazdem, zjechał z jezdni na pobocze, „koziołkując” uderzył w ogrodzenie, a następnie „przeleciał” nad wjazdem do posesji i zatrzymał się na pobliskim polu - opisuje asp. szt. Marcin Jóźwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Policjanci udostępnili nagranie z monitoringu w internecie. 20-latek może mówić o sporym szczęściu - przelatując przez działkę audi minimalnie minęło zbiornik na gaz LPG.

Policja prowadziła wobec 20-latka postępowanie o wykroczenie - zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, za co grozi grzywna. Ponadto po analizie krwi 20-latka stwierdzono w jego organizmie obecność „środków działających podobnie do alkoholu”. Mogą to być narkotyki, substancje psychotropowe itp. Za jazdę pod ich wpływem grozi areszt lub grzywna nie niższa niż 2,5 tys. zł.

Mężczyźnie 31 marca przedstawiono zarzut. Sprawa została

przekazana do Sądu Rejonowego w Łukowie.

Ścigany z urzędu

Sprawę zranienia nożem 17-latka w Trzebieszowie bada prokurator. Pokrzywdzony co prawda skorzystał z prawa do odmowy do składania zeznań i jak dotąd nie złożył zawiadomienia wobec starszego brata. Nie zamyka to jednak sprawy.

Z opinii biegłego wynika, że pokrzywdzony doznał obrażeń, które naruszyły czynności organizmu poniżej siedmiu dni. Prokurator przyjął, że obrażenia zostały zadane umyślnie. W przypadku nieumyślnego spowodowania obrażeń sprawca mógłby być ścigany na wniosek pokrzywdzonego. Tu tak nie będzie. Kodeks karny wskazuje, że jeżeli sprawca i pokrzywdzony zamieszkują w jednym gospodarstwie, są rodziną, to taki czyn, spowodowania nawet lekkich obrażeń ciała, jest ścigany z urzędu - informuje prokurator Jolanta Niewęgłowska, p.f. prokuratora rejonowego w Łukowie. - Z uwagi na to prokurator przedstawił podejrzanemu zarzut spowodowania lekkich obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Mężczyzna nie przyznał się. Obecnie prokurator oczekuje na opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą podejrzanego - dodaje prokurator.

Za spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu grozi do dwóch lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Łukowskie wokalistki triumfują na jubileuszowych „Muszelkach Wigier”



Zdj. Marta Wardak. Wokalistka zdobyła Grand Prix Stowarzyszenia Artystów Wykonawców SAWP za wykonanie utworu „Wariatka tańczy”

Od 7 do 10 maja Suwałki gościły XXV edycję Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Tańca „Muszelki Wigier”.

Wydarzenie przyciągnęło blisko 700 uczestników z Polski, Belgii i Ukrainy, którzy rywalizowali w kategoriach śpiewu i tańca przed renomowaną jury, w skład której weszli m.in. Aleksander Pałac, Wanda Kwietniewska i Sławomir Wiercholski.

Wśród wyróżnionych znalazły się wokalistki z Łukowskiego Ośrodka Kultury. Marta Wardak zdobyła Grand Prix Stowarzy-

szenia Artystów Wykonawców SAWP za wykonanie utworu „Wariatka tańczy”, otrzymując nagrodę w wysokości 1000 euro. Agata Kowal, za interpretację piosenki „Voila”, zajęła drugie miejsce, zdobywając Srebrną Muszelkę Wigier.

Festiwal oferował uczestnikom nie tylko możliwość rywalizacji, ale także warsztaty prowadzone przez uznanych choreografów i trenerów wokalnych oraz spotkania integracyjne. Kulminacyjnym punktem wydarzenia był uroczysty Koncert Galowy, podczas którego wybrani uczestnicy wystąpili z towarzyszeniem orkiestry.

Ewa Jaszczał

Powalone drzewo w Aleksandrowie. Interweniowała straż i pogotowie energetyczne

W środę, 14 maja o godzinie 19.52 służby ratunkowe zostały wezwane do usunięcia drzewa w gminie Łuków.

Do działań skierowano strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie oraz jednostkę OSP Łazy.

Na miejsce zadysponowano również pogotowie energetyczne, ponieważ drzewo przewróciło się w pobliżu linii energetycznych. Na szczęście nikt nie został poszkodowany. Strażacy usunęli zagrożenie i przywrócili drożność drogi.



an W działaniach uczestniczył zastęp z JRG Łuków oraz OSP Łazy



Drzewo niebezpiecznie przechyliło się na jezdnię, blokując przejazd kierowcom

IV LIGA

WYNIKI 29. KOLEJKI

Górnik II - Orleńa 1:0
Opolanin - Gryf 2:2
Hetman - Janowianka 5:2
Huragan - Avia II 5:0
Lublinianka - Klos 7:1
Tomasovia - Sygnał 8:5
Motor II - Łada 2:3
Stal - Granit 3:1

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Stal Kraśnik	28	71	76:19
2	Lublinianka Lublin	27	65	80:38
3	Tomasovia Tom. Lub.	27	59	80:33
4	Łada Biłgoraj	27	57	78:26
5	Orleńa Radzyń Podlaski	28	53	81:38
6	Hetman Zamość	27	46	49:40
7	Janowianka Janów Lub.	28	45	61:46
8	Motor II Lublin	28	40	48:51
9	Start Krasnostaw	27	35	36:43
10	Granit Bychawa	27	34	44:58
11	Opolanin Opole Lubelskie	28	32	28:59
12	Górnik II Łęczna	27	31	47:53
13	Huragan Międzyrzec Podl.	27	29	52:50
14	Sygnał Lublin	27	24	48:78
15	Avia II Świdnik	27	19	28:86
16	Gryf Gmina Zamość	27	15	21:70
17	Klos Gmina Chełm	27	5	10:79

NASTĘPNE KOLEJKI

(21.05., godz. 17:00): Orleńa - Hetman, Klos - Huragan, Avia II - Górnik II, Gryf - Stal, Granit - Motor II, Łada - Tomasovia, Sygnał - Lublinianka, Janowianka - Start, Opolanin - pauza.
(24.05., sobota): Huragan - Sygnał (godz. 12:00), Start - Orleńa (godz. 16:30), Górnik II - Klos, Stal - Opolanin, Hetman - Avia II, Lublinianka - Łada, Tomasovia - Granit, Motor II - Gryf, Janowianka - pauza.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 26. KOLEJKI

Victoria - Unia K. 4:0
Az-Bud - Orleńa II 10:3
Podlasie II - Grom 5:1
Sokół - Unia Ż. 1:2
ŁKS Łazy - Agrotex 1:2
Lutnia - Orleńa 2:2
Kujawiak - Absolwent 2:2
Orzeł - Red Sielczyk 4:0

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	26	63	83:28
2	Orleńa Łuków	26	59	75:27
3	Agrotex Milanów	26	58	70:36
4	Az-Bud Komarówka Podl.	26	54	69:32
5	Victoria Parzew	26	48	76:44
6	Podlasie II Biała Podlaska	26	46	93:42
7	Unia Żabików	26	42	59:46
8	Orzeł Czemierniki	26	37	55:57
9	Orleńa II Radzyń Podlaski	26	34	76:76
10	Red Sielczyk	26	33	61:75
11	Sokół Adamów	26	31	44:71
12	ŁKS Łazy	26	27	40:66
13	Absolwent Domaszewica	26	18	46:92
14	Grom Kąkolewnica	26	16	41:97
15	Kujawiak Stanin	26	16	38:89
16	Unia Krzywda	26	15	24:72

NASTĘPNA KOLEJKI

(24/25.05): Absolwent - Orzeł (sob., godz. 17:00), Red Sielczyk - Lutnia (sob., godz. 16:00), Orleńa - ŁKS Łazy (niedz., godz. 11:00), Kujawiak - Az-Bud (niedz., godz. 18:00), Agrotex - Unia K. (sob., godz. 17:00), Unia Ż. - Podlasie (niedz., godz. 17:00), Grom - Orleńa II (sob., godz. 16:00).

mp

Podlasie. Tragedia na wyjazdach. Renkowski: Będą zmiany w składzie i sztabie



Podlasie na wyjazdach przegrywa mecz za meczem

Piłkarze z Białej Podlaskiej po raz kolejny nie potrafili zdobyć punktów w delegacji. Podopieczni Artura Renkowskiego są trzecią drużyną w całej stawce, która zaliczyła największą porażkę na wyjazdach. Gorszi są tylko przedstawiciele zdegradowanych już zespołu: Lewartu Lubartów i Unii Tarnów.

Bramki w Połańcu padły po przerwie. W 62. minucie defensywa Podlasia wyraźnie zawiodła. Skorzystał z tego Krystian Kardyś, który otworzył wynik spotkania. Niespełna kwadrans później Podlasie mogło wyrównać, jednak po akcji z Maciejem Wojczukiem, Tomasz Andrzejuk nieznacznie się pomylił. Miejscowi odpowiedzieli w najlep-

szy z możliwych sposobów. Ponownie obrona mogła się lepiej zachować przy sytuacji Pawła Mroza. W 83. minucie było niemal pewne, że biało-zieloni ponownie zaliczą porażkę na wyjeździe. Rafał Misztal musiał wyciągać piłkę z siatki po strzale głową Kacpra Marszałika.

Na otarcie łez trafił Szymon Kaczyński. Dla 19-latka to premierowy gol w III lidze. Chwilę później Podlasie mogło złapać „kontakt”, lecz Dominik Maluga trafił wprost w bramkarza Czarnych, zaś w doliczonym czasie gry Filip Bakowski wyręczył kolegę w rękawicach, wybijając piłkę z linii bramkowej.

- Nasza niemoc trwa i nie możemy wyjść z dużego dołka. Nie ma co ukrywać, że pewien etap drużyny się kończy i od lipca klub czekają spore zmiany, zarówno jeśli chodzi o sztab, jak i kadrę. Wolelibyśmy jednak zakończyć ten okres w pozytywny sposób - mówi Artur Renkowski. Przed zespołem jeszcze kilka meczów o punkty oraz rozgrywki Pucharu Polski. - Tymi rozgrywkami możemy osłodzić ostatni okres, ale potrzebujemy jak najszybciej przełamania. Jedynym winnym obecnej sytuacji jestem ja i wszelkie krytyczne opinie powinny być kierowane w moim kierunku, bo zawodni-

mp

III LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Czarni - Podlasie 3:1
Bramki: Kardyś 63', Mróz 76', Marszałik 83' - Kaczyński 85'.
Wisłoka - Lewart 2:0
Bramki: Panasiuk 44', Morenkov 48' (s).
Siarka - Star 1:2
Bramki: Kaliniec 10' - Stanisławski 65', Szynka 73'.
Podhale - Wisła II 4:2
Bramki: Burkiewicz 5', 54', Mirosznik 12', Marcinho 24' - Woś 60', Tokarczyk 85' (k).
Avia - KS Wiązownica 5:0
Bramki: Małecki 14', 87' (k), Kalinowski 18', Zuber 43', Rozmus 56'.
Wiślanie - KSZO 1:2
Bramki: Adisa 90' - Pisarek 78', Domagała 90'.
Pogoń-Sokół - Świdniczanka 0:2
Bramki: Futa, Tymosiak.
Unia - Sandecja 0:2
Bramki: Kwietniewski 9' (k), Górski 68' (k).
Chełmianka - Korona II 1:2
Bramki: Korbecki 46' - Szymański 23', Rogula 72'.

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Sandecja Nowy Sącz	30	68	61:25
2	KSZO Ostrowiec Św.	30	62	50:31
3	Podhale Nowy Targ	30	59	57:39
4	Siarka Tarnobrzeg	30	55	66:37
5	Avia Świdnik	30	53	67:38
6	Star Starachowice	30	52	57:36
7	Korona II Kielce	30	51	56:44
8	Chełmianka Chełm	30	50	66:50
9	Podlasie Biała Podlaska	30	43	45:37
10	Wisłoka Dębica	30	42	57:48
11	Czarni Połaniec	30	37	46:58
12	Wisła II Kraków	30	35	65:53
13	Wiślanie Skawina	30	33	35:50
14	Pogoń-Sokół Lubaczów	30	30	40:61
15	Świdniczanka Świdnik	30	30	34:51
16	KS Wiązownica	30	27	34:58
17	Lewart Lubartów	30	18	27:72
18	Unia Tarnów	30	7	22:97

NASTĘPNE KOLEJKI

(21.05., godz. 17:30): Lewart - Podlasie, Star - KSZO, Chełmianka - Podhale, Korona II - Unia, Sandecja - Pogoń-Sokół, Świdniczanka - Wiślanie, Siarka - Avia, KS Wiązownica - Wisłoka, Czarni - Wisła II.
(25.05., godz. 15:00): Podlasie - KS Wiązownica, Wisła II - Lewart, Siarka - Wisłoka, Podhale - Czarni, Avia - KSZO, Star - Świdniczanka, Wiślanie - Sandecja, Pogoń-Sokół - Korona, Unia - Chełmianka.

mp

Podlasie. Tysięczny młyn to cel kibiców! Konkurs dla szkół!

7 czerwca ma być święto. Święto piłki nożnej w Białej Podlaskiej. Podlasie zagra z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Fani biało-zielonych chcą zrobić coś, co przejdzie do historii. Przeczytajcie oficjalną zapowiedź. A do tego konkurs dla szkół. Trzy placówki, których uczniowie najliczniej pojawią się na trybunach, otrzymają cenną nagrodę!

Drodzy Kibice!

To nie będzie zwykły mecz. To będzie wybuch kibicowskiej pasji, której Biała jeszcze nie widziała. Wynik? Nieważny. Tabela? Nieistotna.

Tego dnia gramy dla nas samych - dla ludzi, którzy od lat tworzą klimat na trybunach, dla tych, którzy żyją tym klubem niezależnie od miejsca w tabeli. To będzie dzień, w którym pokażemy wszystkim, jak wygląda prawdziwy doping!

mp

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

Orlęta. Medal za medalem naszych zapaśniczek

W Stróży koło Kraśnika odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w zapasach kobiet w kategoriach dzieci oraz młodziczek. Z bardzo dobrej strony zaprezentowały się zawodniczki Orląt Łuków, które wywalczyły drugie miejsce drużynowo.

Zmagania odbywały się w dwóch grupach wiekowych: do 11 lat oraz 12-14 lat. Młode łukowianki raz za razem wchodziły na podium. Nad ich rozwojem pracują: Jolanta Gromek oraz Grzegorz Wałachowski.

Medalistki w kategorii do 11 lat:

Milena Zawisłańska – srebrny medal w kategorii 26 kg
Nikola Osiak – złoty medal w kategorii 28 kg
Safija Gajrbekova – srebrny medal w kategorii 32 kg

Maja Zawisłańska – złoty medal w kategorii 38 kg
Natalia Pieniak – srebrny medal w kategorii 44 kg
Jagoda Żaczek – brązowy medal w kategorii 44 kg

W kategorii 12-14 lat sukcesy odniosły:

Nikola Zawisłańska – złoty medal w kategorii 36 kg
Hanna Rosińska – srebrny medal w kategorii 42 kg
Sandra Przeździak – 5. miejsce w kategorii 46 kg
Kamila Smyk – 7. miejsce w kategorii 50 kg



Pamiątkowa fotka ekipy

Blanka Wolińska – srebrny medal w kategorii 58 kg

mp

Piszcz ze złotem. Sęk ma srebro. Kazana i Żarczyńska wywalczyły brąz!

17 maja w Stróży rozegrano Mistrzostwa Województwa Lubelskiego młodziczek i dzieci w zapasach kobiet.

W mistrzostwach wystartowały najmłodsze zawodniczki Armat Stoczek Łukowski. - Nasze maluszki walczyły bardzo ambitnie, większość walk w pełnym 4 minutowym wymiarze - mówi Ryszard Wałachowski, szkoleniowiec dziewcząt.

Z mistrzostw ze swoim pierwszym złotym medalem



Nadzieje Armat z medalami na szyjach w towarzystwie trenera Ryszarda Wałachowskiego

wróciła Karolina Piszcz. Srebro zdobyła Laura Sęk. Z ko-

lei brązowe medale wywalczyły: Alicja Kazana oraz Oliwia Żarczyńska.

mp

Lena Piszcz z super występem

Lena Piszcz zajęła dziewiąte miejsce w finale wojewódzkim Kinder Joy of Moving w kategorii single dziewcząt, który odbył się w Lublinie!

W turnieju finałowym udział wzięło 16 najlepszych zawodniczek z całego województwa, wyłonionych w drodze eliminacji rejonowych. Lena rywalizowała z reprezentantkami najlepszych ośrodków siatkarskich w województwie lubelskim i pokazała ogromne serce do walki. - To kolejny dowód na to, że nasze zawodniczki z sukcesem mierzą się z najlepszymi w regionie. Jesteśmy z Ciebie dumni Lena! - mówi Kamil Zbietka.



Lena Piszcz zajęła dziewiąte miejsce w finale wojewódzkim Kinder Joy of Moving w kategorii single dziewcząt, który odbył się w Lublinie

Szkoleniowiec Dragona Wojcieszaków przynajmniej, że Lena jest

jedną z najmłodszych zawodniczek klubu. - Aktualnie chodzi

mp

Pobiegniesz w Stoczku?

Zarząd LKS-u Dwernicki Stoczek Łukowski wraz z zespołem organizatorów serdecznie zapraszają dzieci i młodzież na XXV bieg „Grzmia pod Stoczkiem armaty”.

mp

XXV OGÓLNOPOLSKI BIEG „GRZMIĄ POD STOCZKIEM ARMATY”
W KATEGORII:
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH,
DZIECI I MŁODZIEŻY

BIEGNIESZ JAK GEPARD? SUPER!
BIEGNIESZ JAK ŚLIMAK?
TEŻ SUPER! TU LICZY SIĘ TO, ŻE JESTEŚ!

30 MAJA 2025
PARK SPORTU UL. DWERNICKIEGO
PRZYJDŹ. POBIEGAJ. POBĄDŹ Z NAMI.
BO TAM, GDZIE GRZMIĄ ARMATY... CZEKAJĄ NAJFRAJNIEJSZE PRZYGODY!
DO ZOBACZENIA NA STARCIE!

PROGRAM ZAWODÓW PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

GODZ. 10.00 – ROZPOCZĘCIE IMPREZY
GODZ. 10.15 – BIEG NA 100 M KOBIET I MĘCZYZN
W KATEGORII OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
GODZ. 10.30 – BIEG SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
(KLASY I – II, III – IV, V – VI, VII – VIII).

ODDZIELNIE:

1. BIEG DZIEWCZĄT KLASY I – II – 200 METRÓW,
2. BIEG CHŁOPCÓW KLASY I – II – 200 METRÓW,
3. BIEG DZIEWCZĄT KLASY III – IV – 400 METRÓW,
4. BIEG CHŁOPCÓW KLASY III – IV – 400 METRÓW,
5. BIEG DZIEWCZĄT KLASY V – VI – 400 METRÓW,
6. BIEG CHŁOPCÓW KLASY V – VI – 400 METRÓW,
7. BIEG DZIEWCZĄT KLASY VII – VIII – 800 METRÓW,
8. BIEG CHŁOPCÓW KLASY VII – VIII – 800 METRÓW,

GODZ. 11.45 – BIEG SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH.

ODDZIELNIE:

1. BIEG DZIEWCZĄT SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH – 800 METRÓW,
2. BIEG CHŁOPCÓW SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH – 1600 METRÓW.

**BIEGI ORGANIZUJEMY W RAMACH DNIA DZIECKA, WIĘC...
TO BĘDZIE DZIEŃ PEŁEN EMOCJI, RADOŚCI I WSPÓLNEGO ŚWIĘTOWANIA.**

ZESPÓŁ ORGANIZATORÓW XXV BIEGU „GRZMIĄ POD STOCZKIEM ARMATY”

Haffarov i Stashenko ze złotem



Podopieczni Pawła Głowackiego: Artem Haffarov oraz Sofia Stashenko wywalczyli złote medale

Dwoje reprezentantów Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin wzięło udział w Ogólnopolskim Turnieju Karate Kyokushin „Memoriał Masutatsu Oyamy”, który odbył się w Tomaszowie Lubelskim.

Podopieczni Pawła Głowackiego: Artem Haffarov oraz Sofia Stashenko wywalczyli złote medale!

- Dzisiejszy turniej to sprawdzian przed zbliżającymi się za tydzień ME, w których pięcioro naszych zawodników spróbuje

swych sił z najlepszymi w Europie. Artem i Sofia odznaczają się dużym zaangażowaniem i pasją do walki. Przy tym regularnie trenują i starają się podążać drogą zawodnika, która jest ciężka i wymaga wytrwałości - mówi szkoleniowiec.

Jak przynajmniej, jako trener stara się sprostać ich oczekiwaniom i dobrze przygotować ich do najważniejszego wydarzenia w roku. - Sofia jest początkującą zawodniczką, więc jej start to dobry prognostyk na przyszłość, zaś Artem to weteran turniejowy, który nigdy się nie poddaje - dodaje.

mp

Ikigai. Oni jadą na mistrzostwa!

24 i 25 maja w Warszawie odbędą się 38. Wagowe Mistrzostwa Europy. W stawce nie zabraknie przedstawicieli Ikigai Klubu Sztuk Walki Stanin.

Powołania otrzymało 10 zawodników, w tym sensei Agnieszka Borek. Za kilka dni nasi reprezentanci będą mieli okazję zmierzyć się z najlepszymi zawodnikami z całej Europy. To wyjątkowa szansa na zaprezentowanie swoich umiejętności, ciężkiej pracy i determinacji, które włożyli w przygotowania do tego ważnego wydarzenia.

- Jesteśmy niesamowicie dumni z każdego z naszych zawodników, którzy swoją pasją, zaangażowaniem i duchem walki przyczynili się do tego osiągnięcia. Liczymy na to,



że stworzymy niezapomniane chwile oraz przeżyjemy razem emocjonujące momenty, które na długo pozostaną w naszej pamięci - mówi Agnieszka Borek.

W mistrzostwach wystartują:

Sensei Agnieszka Borek
Sensei Magdalena Gryczka
Sensei Nikola Kwadrans
Sensei Julia Kopeć
Sensei Mikołaj Ogrodnik

Senpai Lena Kopać
Senpai Oliwia Trzpieł
Senpai Hanna Madej
Senpai Karina Ogrodnik
Senpai Marianna Bogusz

mp

Głowacka, Gałęcka, Haffarov, Melnyk i Melnyk w reprezentacji!

Już w najbliższą sobotę zawodnicy Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin będą mogli zmierzyć się z najlepszymi z Europy. W stolicy odbędą się 38. Wagowe Mistrzostwa Europy.

Powołania z Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin do kadry otrzymali: Oliwia Głowacka, Gliria Gałęcka, Artem Haffarov, Daryna Melnyk i Jaroslav Melnyk. To niecodzienne wyróżnienie dla zawodników z Łu-



kowa, na które pracowali bardzo ciężko, biorąc udział w licznych

turniejach, przy tym uzyskując kwalifikacje.

- Cieszę się że moi zawodnicy uzyskali powołanie do kadry na które ciężko pracowali, uzyskując miejsca na podium. Przygotowania trwają i mam nadzieję, że ich determinacja i umiejętności pozwolą, aby godnie walczyli o najwyższe miejsce w turnieju. Jestem z nich bardzo dumny i dla mnie są już wygranymi - mówi Paweł Głowacki, szkoleniowiec Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin.

mp

Chłopcy z „Dwójki” z triumfem!



Najlepszą drużynę w rejonie tworzyli: Bartłomiej Domański, Dawid Kowalczyk, Jan Mazurek, Seweryn Mitura, Dominik Witek, Adam Zarzycki. Opiekun: Robert Filip

Wielki sukces podopiecznych Roberta Filipa.

Dzisiaj w Białej Podlaskiej odbył się finał rejonu w czwórboju lekkoatletycznym w kategorii Igrzysk Dzieci. W stawce nie zabrakło najlepszym w powiecie, czyli uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Łukowie. Spisali

się wyśmienicie. Po niezwykle wyrównanej walce okazali się najlepsi podczas zawodów rozegranych na obiektach bialskiej uczelni sportowej.

W nagrodę otrzymali puchar, dyplom oraz wywalczyli awans do zawodów wojewódzkich, które 28 maja odbędą się w Biłgoraju.

mp

Armaty zapraszają. Będzie strzelanie... goli!



28 czerwca odbędzie się I Turniej Piłkarski na Powitanie Lata o puchar wójta Stoczka Łukowskiego.

Zmagania odbędą się na stadionie w Starej Róży. Zespoły złożone z dzieci urodzonych w 2015 i 2016 roku zagrają od godz. 9:00, zaś piłkarze urodzeni w 2013 i 2014 roku od godz. 13:00.

Maksymalnie będzie mogło wziąć udział osiem ekip w każdej kategorii. Organizatorzy przewidują rywalizację „każdy z każdym” na dwóch boiskach. Wpisowe wynosi 300 zł.

Dla każdej drużyny przewidziane są medale oraz puchary. Organizatorzy przygotowują grilla dla uczestników zmagania, jak również atrakcje dla wszystkich dzieci.

mp

Trzy medale ekipy Kisiela i Grodeckiego



Gracze Orłat Łuków wywalczyli trzy medale

17 maja w Warszawie odbył się Grand Prix Polski 2025 w szachach. Znakomicie spisali się zawodnicy Orłat Łuków.

Nasze miasto reprezentowało pięciu zawodników, którzy w sumie zdobyli trzy medale. Oliwier

Zabielski wywalczył złoty medal, Marcel Kowalski sięgnął po srebro, zaś Emil Rychta-Bukóci zgnął brązowy medal.

Jan Szweczek był czwarty, zaś Maciej Kopeć osiągnął piąte miejsce. Trenerami zawodników Orłat Łuków są: Piotr Kisiel i Jacek Grodecki.

mp

Uczennice „Jedynki” mistrzyniami! Jadą na województwo!



Nasze złotka wystąpiły w składzie: Lena Celińska, Lena Pasik, Anna Pochmara, Karolina Wiąckiewicz, Hanna Rosińska, Zofia Wardak, Blanka Wolińska. Opiekun: Paweł Głowacki

14 maja odbył się finał rejonu w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt w kategorii Igrzysk Dzieci. Duży sukces odniosły uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie.

Podopieczne Pawła Głowackiego wywalczyły pierwsze miejsce i zapewniły sobie awans do zmagania wojewódzkich, które 28 maja odbędą się w Biłgoraju.

- Dziewczęta, które wywalczyły złoto w zawodach wojewódzkich w biegach

przełajowych teraz zmierzyły w czterech konkurencjach: bieg na 60 m, bieg na 600 m, rzut piłeczką palantową oraz skok w dal. Nie było to łatwe zadanie, ale uzyskując znaczącą przewagę w powiecie liczyłem na wynik na podium w rejonie. Dziewczęta spisały się bardzo dobrze. Mimo niesprzyjającej pogody pokazały klasę, uzyskując największą ilość punktów. Jestem z nich bardzo dumny i mam nadzieję, że powalczymy w Biłgoraju - mówi Paweł Głowacki, opiekun ekipy.

mp

LUK

Młodzi artyści malowali Ziemię Łukowską – kto zwyciężył?



Wyróżnione i nagrodzone prace młodych artystów

12 maja w Muzeum Regionalnym w Łukowie rozstrzygnięto konkurs plastyczny pt. „Pejzaż z Ziemi Łukowskiej”, organizowany wspólnie przez Muzeum oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej.

Kategoria klas I–III szkół podstawowych:
I nagroda: **Aleksander Hut** – SP nr 4 w Łukowie

II nagroda: **Antonina Sobiczewska** – SP nr 2 w Łukowie
III nagroda: **Luiza Mróz** – SP nr 1 w Łukowie

Wyróżnienia:
Julia Chudzik – SP nr 1 w Łukowie
Zofia Sadowska – SP nr 4 w Łukowie
Aleksandra Żondelek – SP nr 4 w Łukowie
Emilia Plewka – SP nr 4 w Łukowie

Kategoria klas IV–VIII szkół podstawowych:

I nagroda: **Joanna Suchodolska** – ZS w Świdrach
II nagroda: **Hanna Kępka** – SP nr 4 w Łukowie
III nagroda: **Alicja Wojtaś** – Zespół Placówek w Łukowie
Wyróżnienia:
Magda Pytlak – SP w Krzówce
Artur Kopeć – SP w Sarnowie
Dawid Gracjan Grudzień – SP nr 1 w Łukowie (Artur Kopeć otrzymał dwukrotnie wyróżnienie za różne prace)

Kategoria szkół ponadpodstawowych:

I nagroda: **Szymon Luśnia** – ZS nr 1 w Łukowie
II nagroda: **Zofia Kowalczyk** – IV LO w Łukowie
III nagroda: **Maja Tomasiak** – ZS w Radoryżu Smolany

Wręczenie nagród i otwarcie wystawy pokonkursowej, odbyło się 17 maja o godzinie 18, podczas Międzynarodowej Nocy Muzeów w Łukowie.

an

Co z nową toaletą w mieście? Oferty z przetargu przekroczyły zaplanowaną kwotę

Miasto Łuków planuje budowę nowej toalety publicznej przy skrzyżowaniu ulic Międzyrzeckiej i Staropijarskiej.

Toaleta ma służyć mieszkańcom i osobom odwiedzającym centrum miasta. Przetarg na realizację tej inwestycji został już rozstrzygnięty, odpowiedziały na niego trzy firmy budowlane.

Tronus Polska z Warszawy zaproponowała wykonanie inwestycji za kwotę 732 649,50 zł.

Hamster Polska z Rybnika – za 294 700 zł.

Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma Budotechnika z Pilchowic – 197 507,04 zł.

Tymczasem miasto w swoim budżecie zabezpieczyło na ten cel 195 000 zł brutto, czyli nieco mniej niż najtańsza propozycja.

Mimo że wszystkie oferty przekroczyły zaplanowany budżet, jak podaje portal podlasie24, burmistrz Łukowa nie zdecydował się na unieważnienie przetargu. Zapowiedział, że miasto zwróci się teraz do wykonawcy z najniższą ofertą, czyli firmy Budotechnika,

z prośbą o przedstawienie szczegółowych informacji potwierdzających możliwość realizacji inwestycji w zadeklarowanej kwocie. Jeśli firma potwierdzi możliwość realizacji zadania, burmistrz zwróci się do rady miasta z prośbą o zgodę na dołożenie brakujących środków. Po uzyskaniu akceptacji inwestycja będzie mogła ruszyć.

Budowa toalety obejmuje zarówno przygotowanie projektu budowlanego, jak i uzyskanie wszystkich niezbędnych zezwoleń – w tym zgody od Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ponieważ teren inwestycji znajduje się w strefie objętej ochroną konserwatorską.

Po uzyskaniu pozwolenia na budowę wykonawca przystąpi do realizacji robót. Zgodnie z dokumentacją przetargową, inwestycja powinna zostać zakończona w ciągu 200 dni od podpisania umowy.

Nowa toaleta ma być nowoczesna, bezpieczna i dostosowana do potrzeb wszystkich użytkowników, w tym osób starszych i z niepełnosprawnościami.

an

Okrzeja gościła I Ogólnopolski Turniej Szkół Sienkiewiczowskich



W turnieju wzięli udział uczniowie z aż 18 szkół!

W poniedziałek, 12 maja Dwór Sienkiewicz w Okrzei stał się areną szachowych zmagani uczniów z 18 szkół noszących imię Henryka Sienkiewicza z całej Polski. Wyda-

rzenie, zorganizowane przez Zespół Szkół w Okrzei, Zespół Szkół w Woli Okrzejskiej oraz Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, odbyło się pod patronatem Staro-

sty Łukowskiego oraz Wójta Gminy Krzywda.

Turniej rozegrano w formule szybkich partii – każda z nich trwała 10 minut z dodatkowymi 5 sekundami za ruch. Nad

prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwał sędzia Konrad Szczygieł.

Janusz Kryczka

Ogień strawił quada. Interweniowało kilka jednostek



W akcji gaśniczej wzięła jednostka straży z OSP KSRG Tuchowicz oraz JRG Łuków

12 maja o godzinie 19.31 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze quada.

Zdarzenie miało miejsce w miejscowości Zastawie, w gminie Stanin. Na miejsce zadysponowano jednostki straży

pożarnej z OSP KSRG Tuchowicz, OSP KSRG Dąbie oraz JRG Łuków. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i podali jeden prąd wody na płonący pojazd, aż do jego całkowitego ugaszenia.

Na szczęście nikt nie został poszkodowany.

an

Uczniowie Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie ze stypendiami „Lubelskiej Kuźni Talentów”

W Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyła się uroczysta gala stypendystów programu „Fundusze Europejskie dla Lublina”.

Wśród nagrodzonych znaleźli się uczniowie Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie: Aleksandra Adkonis, Izabela Łęcicka, Justyna Machnio, Krzysztof Majek, Weronika Papiewska, Kacper Piróg, Paulina Radomska i Jolanta Wysokińska.



Wśród nagrodzonych znaleźli się: Aleksandra Adkonis, Izabela Łęcicka, Justyna Machnio, Krzysztof Majek, Weronika Papiewska, Kacper Piróg, Paulina Radomska i Jolanta Wysokińska

Stypendia przyznano w ramach programu „Lubelska Kuźnia Talentów”, który wspiera

zdolnych uczniów szkół zawodowych. Dzięki otrzymanym środkom młodzież będzie mo-

gła rozwijać swoje umiejętności i pasje zawodowe.

an

„Młodzi Głosują” – prawyborczy prezydenckie w ZS nr 1



W tym roku minęło dokładnie 20 lat, odkąd w szkole po raz pierwszy przeprowadzono takie wybory

8 maja w Zespole Szkół nr 1 w Łukowie odbyły się młodzieżowe prawyborczy prezydenckie. Były one częścią ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Młodzi Głosują” organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej.

W tym roku minęło dokładnie 20 lat, odkąd w szkole po raz pierwszy przeprowadzono takie wybory. Inicjatywa została za-

początkowana przez nauczycielkę wiedzy o społeczeństwie i od tego czasu jest regularnie kontynuowana.

Akcja ma charakter edukacyjny i apolityczny. Jej celem jest promowanie postaw obywatelskich oraz zachęcanie młodzieży do świadomego udziału w życiu publicznym. Uczniowie, głosując w szkolnych prawyborach, mają okazję lepiej zrozumieć, jak dzia-



W głosowaniu mogli wziąć udział wszyscy uczniowie szkoły. Frekwencja wyniosła 60,3 proc.

lają wybory w demokracji.

Do organizacji wydarzenia została powołana Szkolna Komisja Prawyborcza w składzie: Adam Dybciak (przewodniczący), Jakub Czechowski (zastępca przewodniczącego), Rafał Orzełowski, Wiktoria Cegiełka i Aleksander Chudzik (członkowie komisji).

W głosowaniu mogli wziąć udział wszyscy uczniowie szkoły. Frekwencja wyniosła 60,3 proc.

Wyniki oraz dokumentacja z wydarzenia zostały przesłane do Centrum Edukacji Obywatelskiej za pośrednictwem platformy edukacyjnej. Zgodnie z zasadami programu, szkoła nie udostępnia publicznie wyników głosowania.

Koordinatorem akcji w szkole była pani Beata Kuczyńska, nauczycielka wiedzy o społeczeństwie i historii.

an

Z zakazem prowadzenia i dwoma promilami uderzył Mazdą w drzewo

W nocy z 14 na 15 maja około godziny 1.30 w miejscowości Leszczanka w gminie Trzebieszów doszło do groźnego wypadku.

42-letni mężczyzna mieszkający na terenie tej gminy, kierując samochodem marki Mazda 6, uderzył w przydrożne drzewo i oddalił się z miejsca zdarzenia.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. W akcji wzięły udział jednostki straży pożarnej z JRG Łuków, OSP Trzebieszów, OSP

Wierzejki i OSP Kurów. Jak informuje Komenda Powiatowa PSP w Łukowie, strażacy po przybyciu na miejsce zabezpieczyli pojazd, odłączyli instalację gazową i akumulator oraz oświetlili teren działań.

Policjanci szybko ustalili tożsamość kierowcy i zatrzymali go. Okazało się, że miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Po wytrzeźwieniu w policyjnej celi usłyszał zarzuty. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie.

mo

Alarm gazowy w Krzywdzie



Na miejscu interweniowało również pogotowie gazowe

Zdarzenia miało miejsce 13 maja w godzinach popołudniowych w budynku jednorodzinnym przy ul. Wiejskiej.

Zaniepokojeni mieszkańcy wezwali służby ratunkowe. Do akcji zadysponowano jednostki straży z OSP Krzywdy oraz JRG Łuków.

Po przybyciu na miejsce potwierdzono rozszczelnienie instalacji gazowej. Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu terenu zdarzenia oraz wsparciu działań pogotowia gazowego. Na miejsce wezwano również policję.

an

Uczniowie z Gołębek na filmowej lekcji o internecie i hejcie

Uczniowie klas V-VIII z Zespołu Szkół w Gołębках wzięli udział w wycieczce przedmiotowej do Łukowa. Celem wyjazdu była lekcja edukacyjna zorganizowana w kinie Łukowskiego Ośrodka Kultury.

Zajęcia przygotowało Centrum Edukacji Filmowej. Tematem spotkania były zagrożenia, jakie mogą wy-



W lekcji edukacyjnej wzięli uczniowie ZS w Gołębках z klas V-VIII

nikać z nieodpowiedniego korzystania z mediów społecznościowych. Uczniowie obejrżeli materiały filmowe, wypowiedzi młodych osób, które doświadczyły hejtu, oraz fragmenty dokumentów pokazujące, jak media takie jak Instagram czy TikTok mogą wpływać na samoocenę i sposób myślenia.

Dzieci dowiedziały się również, czym są tzw. „bańki informacyjne” - sytuacje, w których użytkownikowi pokazywane są tylko wybrane treści, co może prowadzić

do zniekształcenia obrazu świata.

Podczas zajęć podkreślano, że media społecznościowe mogą być przydatne i ciekawe, ale tylko wtedy, gdy korzysta się z nich rozsądnie. Uczniowie zostali zachęcani do krytycznego myślenia i dbania o własne zdrowie psychiczne.

Na zakończenie wycieczki wszyscy obejrżeli film pt. „Dancing Queen”.

an

LUK

Góra Grosza w szkole Świdrach – małe monety, wielkie serca

GMINA ŁUKÓW: Dobiegła końca XXV edycja akcji „Góra Grosza” organizowana przez Towarzystwo „Nasz Dom”. Podczas tegorocznej akcji uczniowie zbierali drobne monety, by następnie przekazać je na pomoc psychologiczną, rzeczową i specjalistyczną opiekę dla potrzebujących dzieci i ich rodzin.

Zgodnie z tradycyjnym powiedzeniem „Ziarno do ziarnka...” wszyscy uczniowie

z Zespołu Szkół w Świdrach przez okres kilku miesięcy skrupulatnie zbierali pieniądze.

Jedno-, dwu-, pięcio-, dziesięcio-, dwudziesto- i pięćdziesięciogroszowe monety utworzyły okazałą górkę.

Razem w szkole zebrano 9134 monety. Na wyróżnienie zasługuje klasa II, która zebrała 2795 monet. W akcji „Góra Grosza” aktywni byli również uczniowie klasy I, III i VIII. Propagatorami akcji w szkole są panie Elżbieta Soszka i Dorota Mościcka – opiekunki SKO.



„Góra Grosza” uczy wrażliwości na ludzkie potrzeby i kształtuje wrażliwość u młodego pokolenia, aby potrafiło nieść pomoc i okazywać empatię



Razem w szkole zebrano 9134 monety. Na wyróżnienie zasługuje klasa II, która zebrała 2795 monet. W akcji „Góra Grosza” aktywni byli również uczniowie klasy I, III i VIII

Młode głosy z Łukowa na międzynarodowej scenie: sukces Fabryki Piosenki ŁOK

Pięć młodych wokalistek z Fabryki Piosenki Łukowskiego Ośrodka Kultury zostało zakwalifikowanych do udziału w XII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Gdynia Open 2025.

To prestiżowe wydarzenie odbędzie się w dniach 29 czerwca – 5 lipca w Gdyni. Wśród wyróżnionych artystek znalazły się:

Marta Wardak - soliści i duety 14-17 lat



Wszystkim reprezentantkom Fabryki Piosenki ŁOK życzymy powodzenia!

Natalia Burdach - soliści i duety do 10 lat

Julia Maros - soliści i duety 14-17 lat

Agata Kowal - soliści i duety 14-17 lat

Nina Maros - soliści i duety 11-13 lat

Organizatorem festiwalu jest Młodzieżowy Dom Kultury w Gdyni. Przesłuchania konkursowe odbędą się w Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Zygmunta Noskowskiego w Gdyni, a Koncert Laureatów zaplanowano na 5 lipca w Muszli koncertowej na placu Grunwaldzkim 1.

W skład jury festiwalu wchodzi znane postacie polskiej sceny muzycznej: Damian Ukeje, Grzegorz Dobek, Jerzy Petersburski Jr. oraz Marcin Spenner.

Dla młodych artystek z Łukowa udział w Gdynia Open 2025 to szansa na zaprezentowanie swoich umiejętności przed szeroką publicznością i zdobycie cennego doświadczenia scenicznego.

Ewa Jaszczyk

100 lat służby. Strażacy otrzymali wsparcie od powiatu

14 maja w starostwie powiatowym odbyło się spotkanie, podczas którego podpisano umowy dotyczące przekazania pieniędzy przez powiat łukowski dla czterech gmin: Adamów, Krzywda, Serokomla i Stanin.

Każda z gmin otrzymała po 15 tysięcy złotych. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup nowego sprzętu dla miejscowych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Gułowskiej, Gołych Łazach, Serokomli i Staninie.



Pieniądze trafią do jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Gułowskiej, Gołych Łazach, Serokomli i Staninie

skiej, Gołych Łazach, Serokomli i Staninie.

To ważne wsparcie, szczególnie że wszystkie te jednost-

ki OSP obchodzą w tym roku 100-lecie istnienia. Pomoc przekazana przez powiat jest formą podziękowania za wieloletnią

służbę i zaangażowanie druhów w ratowanie życia, zdrowia i do-
bytku mieszkańców.

an

Felksin doczeka się nowej drogi

GMINA KRZYWDA: Dobra wiadomość dla mieszkańców Felksina! 13 maja została podpisana umowa na przebudowę drogi gminnej w tej miejscowości.

Prace obejmą odcinek o długości 998 metrów. Wykonawcą będzie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łukowa. Wartość umowy to 552 952,77 zł.

Modernizacja drogi ma poprawić komfort jazdy, ale przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców i wszystkich użytkowników trasy. To ważny ciąg komunikacyjny, z którego codziennie korzystają lokalni kierowcy, rolnicy i przedsiębiorcy.

Urząd Gminy Krzywda zapewnia, że będzie informować na bieżąco o postępach prac.

mo

Uczniowie z Radoryża Smolanego wicemistrzami województwa w zawodach „Sprawni jak żołnierze”

Podczas wojewódzkich zawodów sportowo-obronnych „Sprawni jak żołnierze 2025”, które odbyły się 13 i 14 maja w Ostrowie Lubelskim uczniowie z Radoryża Smolanego osiągnęli duże sukcesy. Drużyna chłopców z tej szkoły wywalczyła II miejsce, zdobywając tytuł wicemistrza województwa lubelskiego.

W zawodach wzięło udział łącznie 15 drużyn - siedem żeńskich i osiem męskich. Reprezentanci Radoryża wystąpili w obu kategoriach. Dziewczeta: Anna Brodowska, Karolina Kunka i Weronika Pudlak dzielnie walczyły o podium, ostatecznie zajmując IV miejsce, do trzeciego miejsca zabrakło im zaledwie 3 punktów.



Drużynę chłopców reprezentowali: Mikołaj Zieliński, Kacper Król, Antoni Adamczyk. Z kolei dziewczyny do rywalizacji stanęły w składzie: Anna Brodowska, Karolina Kunka i Weronika Pudlak

Chłopcy: Mikołaj Zieliński, Kacper Król oraz Antoni Adamczyk, pokazali świetną formę i wysokie umiejętności. Zdobyli łącznie 126 punktów, co dało im drugą lokatę w województwie. Zawody obejmowały siedem konkurencji: strzelanie z karabinka

i pistoletu pneumatycznego, udzielanie pierwszej pomocy, rzut granatem, tor sprawnościowy, bieg na 1000 metrów oraz ćwiczenia siłowe.

Sukces nie byłby możliwy bez zaangażowania nauczycieli, w tym nauczycieli wychowania fizycznego, którzy

wspierali młodzież na każdym etapie przygotowań. Wkład w zwycięstwo mieli również opiekunowie odpowiedzialni za szkolenie strzeleckie oraz przygotowanie z zakresu pierwszej pomocy.

an

„Mini Playback Show” w Woli Gułowskiej. Młodzi artyści zaprezentują swoje talenty

Już 15 czerwca o godzinie 10 w Domu Kultury w Woli Gułowskiej odbędzie się konkurs piosenki dziecięcej i młodzieżowej pod nazwą „Mini Playback Show”.

Wydarzenie skierowane jest do najmłodszych mieszkańców od przedszkolaków po uczniów szkół podstawowych, którzy chcą zaprezentować swój talent wokalny i sceniczny.

Organizatorem konkursu jest Dom Kultury Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej. Jego celem jest rozwijanie muzycznych pasji dzieci i młodzieży, zachęcanie do wspólnej zabawy, a także popularyzacja polskich piosenek i kultury muzycznej.

an

W konkursie mogą wziąć udział zarówno soliści, jak i małe zespoły (do czterech osób). Uczestnicy będą podzieleni na cztery grupy wiekowe od przedszkolaków aż po uczniów klas VIII szkoły podstawowej. Każdy wykonawca zaprezentuje wybraną przez siebie piosenkę w języku polskim, z podkładem muzycznym lub akompaniamentem.

Zgłoszenia przyjmowane są do 6 czerwca. Można je składać osobiście w Domu Kultury lub drogą elektroniczną.

Po wysłuchaniu wszystkich występów jury przyzna nagrody i wyróżnienia, zwracając uwagę m.in. na dobór repertuaru, umiejętności muzyczne, interpretację oraz pomysłowość.

Folklor w pełnym rozkwicie: „Łukowiacy” oczarowali publiczność podczas koncertu w Łukowie



W niedzielne popołudnie, 11 maja aula I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie wypełniła się dźwiękami muzyki ludowej i barwnymi strojami.

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” zaprezentował swój coroczny koncert „Łukowiacy swojemu miastu”.

Na scenie wystąpiło ponad 100 młodych artystów, prezentując tańce narodowe i regionalne, takie jak mazur, krakowiak, kujawiak z oberkiem, a także tańce z regionów lubelskiego, bił-

gorajskiego, rzeszowskiego, podlaskiego, kurpiowskiego, śląskiego, górali żywieckich i opoczyńskiego.

Zdjęcia video do obejrzenia na naszym portalu, zapraszamy!

Janusz Kryczka



LUK